



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 18 (315), 23 listopada 2022

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039










Podsumujmy budżet obywatelski

Stawiamy na bogactwo różnorodności
Rozmowa z Anną Grabowską, dyrektor CKP

Curling powrócił do TAURON Areny Kraków
Sporty zimowe w Krakowie

ENERGIA ciepła









-  Obniż temperaturę w domu, gdy wychodzisz na dłużej
-  Odstoń grzejnik w sezonie grzewczym
-  Używaj termostatu
-  Uszczelnij okna i drzwi
-  Zakręcaj grzejniki, gdy wietrzysz pomieszczenia
-  Wietrz krótko i intensywnie
-  Zamontuj ekrany nagrzejnikowe – zaoszczędzisz ok. 5% energii

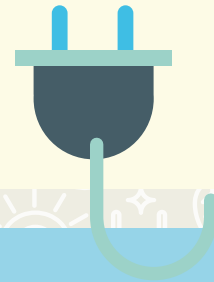
Czy wiesz, że:

Obniżenie temperatury w pomieszczeniu o 1°C, pozwala oszczędzić nawet **5–8% energii**? Optymalna temperatura w pokoju to 20°C, w sypialni 18°C, a w łazience 24°C.

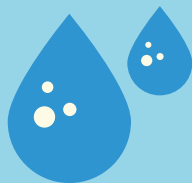
Jak zaoszczędzić energię?




ENERGIA elektryczna



-  Wyłączaj światło, gdy wychodzisz z pomieszczenia
-  Używaj światła punktowego
-  Odłącz od gniazdka urządzenia, jeśli ich nie używasz
-  Zamień tradycyjne żarówki na energooszczędne
-  Gotuj tylko tyle wody, ile potrzebujesz
-  Stosuj czasowe wyłączniki urządzeń



WODA



-  Weź prysznic zamiast kąpeli w wannie
-  Uruchamiaj zmywarkę i pralkę tylko z pełnym wkładem
-  Używaj perlatora na kranach – zmniejszysz zużycie wody nawet o 50%

-  Zakręcaj wodę podczas mycia zębów
-  Jeśli możesz, gromadź deszczówkę – podlejesz nią rośliny

Czy wiesz, że:

Biorąc prysznic zamiast kąpeli w wannie, możesz oszczędzić nawet **50 l wody**!



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Spis treści



str. **6**

BUDŻET OBYWATELSKI

- 6. Podsumujmy budżet obywatelski**
Zakończyła się kolejna edycja BO

MIASTO

- 9. Stawiamy na bogactwo różnorodności**
Rozmowa z Anną Grabowską,
dyrektor Centrum Kultury Podgórze
- 10. Drzewa w ciągach komunikacyjnych**
O poprawie warunków siedliskowych drzew
- 11. Kiedy zaczyna się przemoc domowa?**
O dwutygodniowej kampanii soroptymistek
- 12. Miejsce Przyjazne Rodzinom z Dziećmi 2022**
Znamy laureatów tegorocznej edycji plebiscytu
- 13. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa**
- 13. Aukcja dla ludzi z wielkim sercem**

SPORT

- 14. Zostań wolontariuszem IE 2023!**
Dla chętnych powyżej 16. roku życia
- 15. Curling powrócił do TAURON Areny Kraków**
Zimowy sport dla każdego
- 16. KRAKÓW.PL dla dzieci**

KULTURA

- 18. Gala Hoovera tym razem w MuFo**
To już czwarta edycja akcji
- 19. Nadciągą Festiwal Materia Prima**
Siedem spektakli w dwanaście dni
- 20. Widziane z Krzysztoforów**
Felieton Ryszarda Kozika
- 21. Podgórskie Świąteczne Targi Rzeczy Wyjątkowych**
3 i 4 grudnia zapraszamy na Rynek Podgórski
- 22. Cyrkowe serce Krakowa**
Zapraszamy do Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta
- 23. Pierwsza i ostatnia. Karolina Lanckorońska**
Zaproszenie na wystawę
- 24. Orkiestra jakich mało**
O orkiestrze dętej „Solvay”

DLA SENIORÓW

- 25. „Koncert, koncert, koncert...”**
Koncert dla seniorów w Centrum Kongresowym ICE
- 25. Zaszczep się przeciw grypie!**

RADA MIASTA KRAKOWA

- 26. Dla hetmana rondo, dla mieszkańców – parkingi**
Rozmowa z radnym Krzysztofem Sułowskim
- 27. Wesprzyjmy zwierzaki przed świętami**
Zbiórka trwa do 15 grudnia

HISTORIA

- 28. Adam Szymański – zapomniany piewca syberyjskich losów**
Felieton historyczny Michała Koziola
- 29. Kalendarium krakowskie**
- 30. Ogłoszenia**



str. **15**



str. **21**



Porozmawiajmy o budżecie

Poznaliśmy wyniki głosowania w tegorocznym budżecie obywatelskim. Największy aplauz uzyskał projekt, do którego nawiązuje nasza okładka – czyli zmiany na Rynku Głównym, a dokładniej – posadzenia na nim drzew. Choć może aplauz to nie jest odpowiednie słowo, bo w głosowaniu – a przypomnę, że do „rozdania” było niemało, bo 38 mln zł – wzięto udział niewielu krakowian.

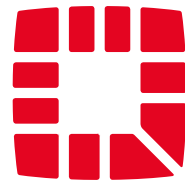
Nasz dwutygodnik od lat jest zaangażowany w promocję BO, dlatego tym razem nie piszemy wyłącznie o zwycięskich projektach, ale zastanawiamy się, co może być przyczyną niskiej frekwencji. Przy okazji obalamy też kilka mitów, jak choćby ten, że zwycięskie inicjatywy nie są realizowane... Polecam Państwu uwadze artykuł „Podsumujmy budżet obywatelski”. Może w długie jesienne i zimowe wieczory będzie okazja, by porozmawiać o naszym najbliższym otoczeniu w gronie rodziny, przyjaciół, znajomych, może pojawią się jakieś pomysły, które warto będzie zgłosić w przyszłorocznej edycji BO i przekonać się, że może to zrobić każdy? Gorąco do tego zachęcam.

A skoro jesteśmy przy długich wieczorach... Nie da się ukryć, że powoli zbliżają się święta. Już za dwa dni, 25 listopada, na Rynku rozpocznie się tradycyjny Jarmark Bożonarodzeniowy. Zachęcam do odwiedzenia Rynku zwłaszcza 3 grudnia, na kiedy to zaplanowano uroczyste zaświecenie choinki (zob. str. 32), czyli takie symboliczne rozpoczęcie sezonu przedświątecznego!

Przy okazji dodam, że kolejny – ostatni w tym roku – numer naszej gazety ukaże się wyjątkowo nie po dwóch, lecz po trzech tygodniach, czyli 14 grudnia. I wtedy także u nas będzie świątecznie!

Beata
Klejbuk-Goździalska

redaktor naczelna



Kraków

Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3–4,

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3–4, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl

Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska

Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk

Współpracownicy: Michał Koziół, Tadeusz Mordarski, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik, Aleksandra Mikołaszek, Dawid Masło

Zdjęcia: Bogusław Świerzowski, Jan Graczyński, Piotr Wojnarowski

Okładka: Jan Graczyński

Projekt graficzny: Pro Art Studio

Korekta: Aurelia Hołubowska

Skład i tamanie: Pro Art Studio

Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o.

Nakład: 32 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów i wprowadzania w nich zmian. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego **KRAKÓW.PL**:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać

w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy

pl. Wszystkich Świętych 3–4, ul. Grunwaldzkiej 8,

ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na

os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania

Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28A,

ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz

w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1,

Galerii Bronowice i siedzibach jednostek miejskich.

Dwutygodnik jest dostępny również w salonikach

prasowych sieci KOLPORTER: al. Pokoju 20,

ul. Powstańców 34C, ul. Nowohucka 52

(SELGROS), ul. Pawia 5 (Galeria Krakowska),

ul. Ćwiklińskiej 12 (Carrefour – przejście), ul. Lubicz L2,

ul. Stawowa 62 (Galeria Bronowice), ul. Pawia 5A

(Dworzec PKP), al. Pokoju 33, ul. Komandosów 8,

al. Bora-Komorowskiego 41 (Serenada), ul. Beskidzka 43,

ul. Mackiewicza 17A, ul. Jerzmanowskiego 14/13,

ul. Bałuckiego 17 / Konfederacka 1 i ul. Bojki 4.

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych,

dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim,

Mogilskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na

skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego,

Królewska / al. Mickiewicza, al. Stowackiego /

Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach

popołudniowych – na pętlach: Borek Fałęcki i Krowodrza

Górka.

**Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się
14 grudnia 2022 r.**

Ogród Świąteł



zdjęcia: Bogusław Świerzowski

Podsumujmy budżet obywatelski



Tadeusz Mordarski

Aż 38 mln zł – to łączna kwota, za którą zrealizowane zostaną zwycięskie projekty tegorocznego budżetu obywatelskiego. W sumie będzie to aż 185 zadań. – Smuci jedynie frekwencja – nie ukrywa Andrzej Kulig, wiceprezydent Krakowa. Udział w głosowaniu wzięło niespełna 6 proc. mieszkańców miasta. Czy to oznacza, że krakowianie nie chcą decydować, na co Gmina ma wydawać pieniądze?



Zagospodarowanie Bagrów będzie kontynuowane w ramach tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego / fot. Jan Graczyński

Realizacja projektu, który otrzymał najwięcej głosów w tegorocznym budżecie obywatelskim (BO), na pewno zostanie zauważona nie tylko przez krakowian. W ramach zadania posadzone zostaną bowiem drzewa na Rynku Głównym, o czym już rozpisywały się ogólnopolskie media. – Nasadzenia zapewnią trochę cienia oraz sprawią, że w ciepłe dni plac nie będzie już betonową patelnią, która staje się jednym z najgorętszych miejsc w mieście – tłumaczy Krzysztof Kwarciak, autor projektu „Posadźmy drzewa na Rynku Głównym”. Cieszy się, że serce miasta będzie bardziej zielone. – Mam nadzieję, że decyzja mieszkańców stanie się impulsem do większych zmian – dodaje. Kwarciak liczy, że uda się uniknąć kontrowersji podczas realizacji projektu, a wokół Sukiennic pojawi się ok. 30 drzew. – Przestrzeń zostanie tak zaaranżowana, aby nie ograniczać przejścia i żeby nadal można było organizować duże wydarzenia, a zabytki pozostaną dobrze wyeksponowane – opisuje.

Całość projektu ma kosztować 1,5 mln zł, a drzewa mają zostać zasadzone wiosną lub jesienią 2024 r. – Na pewno będą to dość duże drzewa, o obwodzie ok. 50 cm i wysokości 6–8 m, więc efekt będzie widoczny od razu. Choć, jak wiadomo, w pełnej okazałości zobaczymy je dopiero po latach – przyznaje Piotr Kempf, dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej.

W mediach społecznościowych już pojawiły się głosy poparcia. A i w samym Rynku mówią, że to dobry pomysł. – Rewelacja! – kwituje pani Anna, która na co dzień pracuje w lokalu w ścisłym centrum Krakowa. Dodaje jednak, że ona sama nie brała udziału w głosowaniu BO, choć informacja o tym, że jest pomysł sadzenia drzew na głównym placu miasta, przebijała się do jej świadomości już kilka miesięcy temu. Do pani Anny jeszcze wrócimy w dalszej części tekstu.

Dużo projektów, mało głosów

„Posadźmy drzewa na Rynku Głównym” to jeden ze 185 zwycięskich projektów tegorocznego BO; 13 z nich to zadania ogólnomiejskie, pozostałe realizowane będą w poszczególnych dzielnicach. Co trzeci projekt dotyczy obszaru zieleni i ochrony środowiska (34 proc.), pozostałe m.in. kultury (25 proc.) oraz sportu i infrastruktury (16 proc.). Najwięcej zadań z budżetu zostanie wykonanych w dzielnicy V (Krowodrza) i XIII (Podgórze) – po 14, najmniej w IX (Łagiewniki-Borek Fałęcki) – 5.

– W pierwszych edycjach dominowały projekty infrastrukturalne i drogowe. Teraz z zadowoleniem obserwujemy także zwiększoną liczbę projektów sportowych, co oznacza, że powoli wracamy do normalności po pandemicznych obostrzeniach. Martwi nas w tym roku mniejsza frekwencja, choć jest to nie tylko lokalny problem, ale musimy zastanowić się nad dalszymi działaniami w tym obszarze – mówi Andrzej Kulig, zastępca prezydenta Krakowa.

W tym roku w głosowaniu wzięło udział niewiele ponad 46 tys. krakowian, z czego prawie 43 tys. oddało ważny głos. – Ja głosowałam w sposób tradycyjny, w jednej z bibliotek – mówi nam pani Jadwiga. Stacjonarne głosowanie odbywało się aż w 150 punktach (filie Biblioteki Kraków, domy kultury, siedziby rad dzielnic), a najchętniej z tej formy korzystali najmłodsi oraz seniorzy. Mieszkańcy w średnim wieku najczęściej głosowali przez internet. Niestety, zdecydowana większość krakowian w ogóle nie zdecydowała, na co Gmina ma przeznaczyć aż 38 mln zł.

Mateusz Płoskonka, zastępca dyrektora Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia UMK, tłumaczy, że informacja o BO dociera każdego roku do co najmniej 70 proc. mieszkańców. – Natomiast sama frekwencja podczas głosowania to wyzwanie nie tylko dla Krakowa, ale dla wszystkich dużych miast, które wdrożyły BO. W tym roku w Gdańsku, Katowicach, Warszawie czy Wrocławiu frekwencja również spadła, średnio o 1 proc. Na brak zaangażowania ▶

► mieszkańców może wpływać wiele różnorodnych czynników. Wciąż jednak mamy niskie poczucie wspólnotowości i współodpowiedzialności za to, co dzieje się w mieście. Po 30 latach transformacji budowanie społeczeństwa obywatelskiego się nie zakończyło. To długa i daleka droga – podkreśla.

Czy BO to załatwianie prywatnych interesów?

W tym miejscu wracamy do pani Anny, o której wspominaliśmy w pierwszej części tekstu. Pracująca w Rynku, a mieszkająca na co dzień na Wzgórzach Krzesławickich kobieta doskonale wie, czym jest BO. Zna też zasady jego funkcjonowania, ale... nigdy w nim nie zagłosowała. – Szczerze mówiąc, to nie wiem, czy jest to trudne, bo nigdy nawet nie próbowałam. Zawsze wydawało mi się, że to narzędzie dla aktywistów, a nie zwykłych mieszkańców. I wydawało mi się także, że składane do BO projekty to prywatna wąska grupka osób. Chociaż ten projekt z nasadzeniem drzew na Rynku jest tego zaprzeczeniem – mówi nasza rozmówczyni.

Urzednicy przyznają, że rzeczywistość zdecydowana większość projektów to lokalne inicjatywy, rodzące się często na danym osiedlu, ulicy, a nawet w bloku. Mateusz Płoskonka podkreśla jednak, że właśnie na tym polega sama istota BO. – Trudno mówić o sprzeczności pomiędzy grupą mieszkańców a prywatną grupką osób, bo to właśnie mieszkańcy są motorem napędowym w lokalnych społecznościach. Ma to zresztą przełożenie na głosowanie, bo grupy skupione wokół tych projektów bądź lokalnych liderów biorą czynny udział w głosowaniu – tłumaczy. Dodaje, że wszystkie projekty muszą spełniać podstawowe kryteria, a jednym z nich jest tzw. ogólnodostępność. – Zawsze także patrzymy, czy

Zdarzają się także sytuacje, że projekty, które nie wygrywają w ramach BO, są realizowane przez Gminę chociaż w części. – Wychodzimy z założenia, że z punktu widzenia mieszkańców są to ważne potrzeby, nad którymi warto się pochylić i należy to zrobić.

z efektu konkretnego projektu mogliby korzystać wszyscy mieszkańcy lub konkretne grupy społeczne. Trzeba mieć na uwadze, że to, czy dany projekt zostanie zrealizowany, jest decyzją mieszkańców, a nie jakiejś wąskiej grupy – zaznacza.

Przykładem niech będzie choćby inny zwycięski projekt z tegorocznej edycji BO, w ramach którego powstaną minisitownia, boisko oraz ławki i zieleń na bulwarze Inflanckim, między ulicami Piekarską a Skawińską. – Inwestycja powstanie w dzielnicy I, ale korzystać z niej będą mogli wszyscy mieszkańcy Krakowa, bo będzie to teren otwarty – mówi autorka projektu Izabela Chytek.

Czy projekty z BO są realizowane?

Nasza rozmówczyni, pani Anna, podnosi jednak kolejny zarzut. – Z tego, co czytałam w mediach, część zwycięskich projektów i tak nie jest realizowana – twierdzi. Konkretnego przykładu dać nie potrafi, ale rzeczywiście zdarza się, że niektórych zadań nie udaje się zrealizować. – Ma na to wpływ wiele czynników, ale patrząc z perspektywy ośmiu lat, czyli odkąd istnieje BO w Krakowie, naprawdę nie mamy się czego wstydić – mówi nam Mateusz Płoskonka. I przytacza konkretne liczby. Z pierwszej edycji BO zrealizowano 100 proc. zadań, a z edycji od drugiej do piątej – 99 proc. Łącznie, w ciągu ostatnich ośmiu lat, zrealizowano ok. 1000 projektów, czyli średnio 200 w roku. – Być może za mało mówimy o tym w przestrzeni publicznej. Staramy się to zmienić, oznakowywać te projekty. Łatwiej jest pokazywać projekty inwestycyj-

ne, a trudniej projekty incydentalne, np. wydarzenia kulturalne czy sportowe – tłumaczy Mateusz Płoskonka. Dodaje, że czasem występują opóźnienia w realizacji niektórych inwestycji, ale one wynikają m.in. ze zmieniających się cen. – Ceny rynkowe się zwiększają, a liczba oferentów się kurczy. Bywa, że do przetargu nie zgłasza się nikt. Powodów jest zatem wiele. Czasem mamy więc opóźnienia, ale finalnie realizacje dochodzą do skutku – zauważa urzędnik.

Zdarzają się także sytuacje, że projekty, które nie wygrywają w ramach BO, są realizowane przez Gminę chociaż w części. – Wychodzimy z założenia, że z punktu widzenia mieszkańców są to ważne potrzeby, nad którymi warto się pochylić i należy to zrobić – mówi Płoskonka.

Co do poprawy?

Urzednicy podkreślają, że każdego roku BO jest szczegółowo analizowany i na tej podstawie wyciągane są wnioski. – Będziemy skupiali się na elementach, które nas rozczarowują – zapowiada zastępca dyrektora Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia. Wśród tych elementów na pierwszym miejscu wymienia oczywiście słabą frekwencję podczas głosowania. – Na liczbę składanych projektów Kraków narzekać nie może, ale możemy popracować nad lepszym ich przygotowaniem. W wielu miejscach brakuje nam też bieżącego dialogu z wnioskodawcami na temat ich propozycji i to również możemy zmienić. Do poprawy będą też kanały i narzędzia komunikacji. Staramy się w tej kwestii bazować na informacji zwrotnej od mieszkańców. Wniosek na gorąco jest taki, że mimo wszystko trzeba stawiać na media elektroniczne i portale społecznościowe – wylicza Mateusz Płoskonka. Dodaje, że rewolucji na pewno nie będzie, bo Gmina ma ograniczone możliwości zmiany, wszak BO został wpisany do ustawy o samorządach. – Stawiamy więc na systematyczną ewolucję, której głównym celem będzie angażowanie mieszkańców – podsumowuje.



Projekt „Domki dla jeży w Krakowie” uzyskał ponad 4,2 tys. głosów / Fot. Pixabay

Stawiamy na bogactwo różnorodności

– Sama pochodzę z Przemyśla, historycznie miasta dwóch religii i trzech wyznań, dlatego temat współistnienia różnych kultur jest mi wyjątkowo bliski – mówi Anna Grabowska, dyrektorka Centrum Kultury Podgórze, które zostało wyróżnione tytułem Ambasadora Wielokulturowości. O działaniach podejmowanych na rzecz integracji kulturowej opowiada w rozmowie z Beatą Klejbuk-Goździalską.

Gratuluje tytułu Ambasadora Wielokulturowości! Zwłaszcza że to wyróżnienie nie jest efektem kilku miesięcy działań, lecz znacznie dłuższego czasu. Skąd wziął się pomysł na promocję wielokulturowości Krakowa u was, w Podgórzu?

Anna Grabowska: Do zajmowania się wielokulturowością predestynuje nas miejsce, w którym znajduje się nasze Centrum – Podgórze było i jest wielokulturowe, mieszka tu wielu cudzoziemców, którzy korzystają z naszej oferty. Naturalną potrzebą było z jednej strony przygotowanie dla nich propozycji programowych, z drugiej – wykorzystanie ich potencjału. Nie ukrywam, że sama pochodzę z Przemyśla, historycznie miasta dwóch religii i trzech wyznań, więc temat współistnienia różnych kultur jest mi wyjątkowo bliski.

Co zostało docenione tytułem Ambasadora Wielokulturowości – do którego zgłosili Was m.in. cudzoziemcy!

AG: Już samo zgłoszenie do tego tytułu było dla nas wyróżnieniem, bo nasze działania na rzecz integracji docenili mieszkający w Krakowie przedstawiciele i sympatycy innych kultur: Stowarzyszenie Greków w Krakowie, malijski artysta, który na co dzień pracuje jako weterynarz w jednej z krakowskich przychodni, oraz konsul honorowy Republiki Chorwacji.

Gościliśmy w Podgórzu niezwykłych artystów m.in. z Grecji, Japonii, Gruzji, Chorwacji, Kuby, Ukrainy, Indii, Mali czy Gambii, prezentując ich kulturę oraz zwyczaje krakowianom. Poza licznymi już w dziesiątkach czy setkach koncertami, wystawami i spotkaniami ostatnio udało nam się – jako jedynej miejskiej instytucji kultury – uruchomić cykliczne zajęcia nauki tańców greckich, prowadzone w języku angielskim i greckim przez profesjonalnego greckiego tancerza.

Mówiąc o wielokulturowości nie sposób pominąć hasła: „tolerancja”. Choć Polacy często podkreślają swoją otwartość na inne kultury, integracja społeczności lokalnej i środowisk cudzoziemców wcale nie jest łatwym zadaniem...

AG: To prawda, nie będę ukrywać, że mamy tu jeszcze wiele do zrobienia. Trzeba jednak pamiętać, że aby móc coś zmienić, potrzebni są wykwalifikowani edukatorzy i animatorzy kultury. Centrum Kultury Podgórze realizuje – wpisany do Programu Rozwoju Kultury w Krakowie do roku 2030 – program Krakowski Archipelag Kultury,



Fot. Tomasz Jagodziński / archiwum CKP

Anna Grabowska
dyrektor Centrum Kultury Podgórze

do którego zaproszeni zostali przedstawiciele ośrodków kultury, bibliotek, muzeów, szkół, organizacji pozarządowych itp. zajmujących się edukacją kulturową. W tym roku, pod hasłem „Kurs na wielokulturowość”, uczestnicy programu zajmowali się m.in. problematyką integracji, poszukiwali rozwiązań zwiększających otwartość odbiorców na inne kultury. To są bardzo potrzebne działania, choćby ze względu na fakt, że w ostatnich miesiącach, z powodu wojny za naszą wschodnią granicą, liczba cudzoziemców w Krakowie znacznie się zwiększyła.

Centrum Kultury Podgórze (wcześniej Dom Kultury Podgórze) powstało w 1984 r. Obecnie tworzą je siedziba główna (przy ul. Sokolskiej 13) oraz 18 filii. Wszystkie jednostki CKP są zlokalizowane w prawobrzeżnej części Krakowa – na terenie historycznej dzielnicy Podgórze, a zgodnie z aktualnym podziałem administracyjnym miasta w obrębie dzielnic VIII–XIII. Centrum oferuje szeroką gamę zajęć i wydarzeń kulturalnych dla wszystkich grup wiekowych – od maluchów po seniorów.

Wy także włączyliście się w działania na rzecz Ukrainy...

AG: Staramy się pomagać tym, którzy w naszym mieście znaleźli swój azyl, jak i tym, którzy pozostali w swoim dotkniętym wojną kraju. Od marca prowadzimy bezpłatne zajęcia nauki języka polskiego. Od poniedziałku do piątku przez cztery godziny dziennie dzieci z Ukrainy mogą również bawić się z rówieśnikami w naszej Pracowni Mistrza Twardowskiego pod okiem edukatorów i animatorów mówiących w ich rodzimym języku. W naszych filiach – a mamy ich aż osiemnaście – także się sporo dzieje: oprócz zajęć językowych proponujemy m.in. warsztaty artystyczne, animacyjne oraz kulinarne dla dzieci i rodzin. W siedmiu naszych jednostkach organizowane

są zajęcia integracyjne dla maluchów do lat trzech z rodzicami lub opiekunami, finansowane ze środków Funduszu Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci UNICEF.

Nasze Centrum zaangażowało się także w zbiórkę materiałów niezbędnych do ratowania dóbr kultury Lwowa oraz najbardziej potrzebnych rzeczy dla Lwowa, który jest miastem partnerskim Krakowa.

A na korytarzach Centrum można spotkać Ukraińców, którzy znaleźli tu zatrudnienie!

AG: Stawiam na kompetencje, pasję i różnorodność. Osoby z Ukrainy wniosły do CKP nowe spojrzenie na integrację kulturową i garść świetnych pomysłów do realizacji.

Aleksandra Mikolaszek

Każde drzewo w mieście pełni bardzo ważne funkcje ekosystemowe, niezależnie od tego, gdzie rośnie. Są jednak drzewa, które ze względu na swoją lokalizację mają szczególne znaczenie – te w ciągach komunikacyjnych. Przy ruchliwych ulicach, przy chodnikach czy w pasach drogowych rosną drzewa, których rola jest niezmiernie ważna, ale które w mieście mają najtrudniej.



Drzewa w ciągach komunikacyjnych mają szczególne znaczenie / zdjęcia: archiwum ZDM

Drzewa w ciągach komunikacyjnych

Działania mające na celu poprawę warunków siedliskowych takich drzew prowadzone są systematycznie w ramach bieżącego utrzymania zieleni. Jest to praca wykonywana w trybie ciągłym i przy współpracy z Zarządem Dróg Miasta Krakowa. Odbywa się ona wielotorowo.

Okienka dla drzew

Przykładem takich działań jest poszerzenie okienek, w których rosną drzewa, podczas zaplanowanych przez ZDMK remontów chodników. Warunki siedliskowe drzew są wtedy poprawiane kompleksowo na całym odcinku objętym remontem. Takie

czynności wykonane zostały np. wzdłuż fragmentu ul. Szlak i przy ul. Straszewskiego.

Na terenie całego Krakowa usuwa się również pojedyncze płyty chodnikowe, poszerzając okienka przy poszczególnych drzewach. Niekiedy wymaga to uzgodnień z konserwatorem zabytków – tak jest chociażby przy ul. Szerokiej. Czasem należy jedynie ustalić zakres prac i go rozplanować wspólnie z zarządcą chodnika.

Wzdłuż ulic m.in. Karmelickiej, Zwierzyńckiej, Siemiradzkiego, Rakowickiej, Poselskiej i Tartowskiej okienka, w których rosną drzewa, były czyszczone, spulchniano w nich glebę, usuwano niepotrzebną

już agrowłókninę. Ziemia przykryta została zrębkami, które rozkładając się, wzbogacają glebę.

Wiele z lokalizacji, w których okienka zostały poszerzone bądź stworzone w ramach odbetonowywania przestrzeni, zgłoszonych zostało również przez Was. Takie działania realizowane są także w ramach projektu BO „Kraków zrywa z betonem”.

Sosna przy moście Dębnickim, a nieopodal graby przy ul. Madalińskiego to drzewa, które dumnie zajęły miejsce fragmentu chodnika. W listopadzie w nowych okienkach przy ul. Studenckiej pojawią się dwie lipy srebrzyste.



Sadzenie sosny czarnej przy moście Dębnickim

Rozsądne planowanie zmian

Każda zmiana jest przez nas osobno analizowana pod kątem możliwości rozsądnego zaplanowania działań, zwłaszcza w przypadku dużych drzew!

Indywidualna ocena sytuacji i kondycji drzewa jest niezmiernie ważna, tak aby pozornie pozytywną zmianą nie zaszkodzić roślinie. Niekiedy usunięcie płyt chodnikowych może skutkować uszkodzeniem systemu korzeniowego bądź taką zmianą warunków siedliskowych, która niekorzystnie wpłynie na stabilność drzewa przyzwyczajonego już do swojego otoczenia, w którym przecież sobie poradziło. Pomagać trzeba więc mądrze.

Bieżące utrzymanie zieleni to rozsądne planowanie zmian. Tym na co dzień zajmują się miejsca ogrodnicy, dla których każde drzewo jest niezwykle cenne, a działania dla niego przewidziane są wypadkową oceny stanu rośliny, jej warunków siedliskowych i uzgodnienia prac z innymi jednostkami miejskimi.

Kiedy zaczyna się przemoc domowa?

Małgorzata Stuch

Już po raz czwarty Pierwszy Krakowski Klub Soroptimist International organizuje Orange The World Stop Przemocy wobec Kobiet – kampanię społeczną, której celem jest uwrażliwienie na problem przemocy wobec kobiet i dziewcząt. Honorowy patronat nad kampanią objął Jacek Majchrowski, prezydent Krakowa.

Przemoc oraz inne formy dyskryminacji kobiet i dziewcząt w Polsce i na świecie, szczególnie w krajach tzw. Trzeciego Świata, są stałym zjawiskiem. Przemoc postrzegamy jako fizyczne znęcanie się nad osobą słabszą, zwykle uzależnioną ekonomicznie od sprawcy. Tymczasem przemoc może dotyczyć różnych obszarów życia – coraz częściej mówi się o przemocy psychicznej, emocjonalnej, finansowej, cyfrowej czy seksualnej. Nie wolno nam być wobec tego zjawiska obojętnym!

W tym roku soroptimistki rozszerzyły formułę kampanii, kładąc nacisk na ukazanie różnych aspektów przemocy domowej i edukowanie, jak tę przemoc rozpoznać. Hasło tegorocznej kampanii brzmi: „Soroptimistki przeciwko przemocy domowej”. Widnieje ono na plakatach, jest obecne w spotach wskazujących na różne sygnały świadczące o tym, że w relacji dwojga (lub więcej) osób nie wszystko jest w porządku.

Przemocometr

Spoty dotyczą wszystkich rodzajów przemocy i dobrze korespondują z tzw. przemo-

cometrem, który został stworzony, by pomóc – zwłaszcza młodym osobom – rozpoznać w codziennym życiu pierwsze sygnały działań naruszających granice ich dobrostanu psychicznego i fizycznego. Idea przemocometru powstała w Meksyku, a w 2019 r. została przeniesiona na grunt europejski przez Obserwatorium ds. Przemocy wobec Kobiet Rady Departamentu Seine-Saint-Denis (Francja) oraz Obserwatorium Paryskie do Walki z Przemocą wobec Kobiet. W Polsce ideę rozpropagowały wrocławskie organizacje pozarządowe – Pierwszy Wrocławski Klub Soroptimist International oraz ruch Plakaciary. Oba NGO uzyskały licencję na rozpowszechnianie przemocometru w ramach grantu sfinansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię z Funduszy EOG objętych programem Aktywni Obywatele – Fundusz Regionalny.

Jak to działa?

Jak wygląda przemocometr? To rodzaj „linijki-miernika przemocy” (grafika na str. 11 i 12). Na skali zostały umieszczone 23 typowe przykłady zachowań, zgrupowane w trzech kolorowych obszarach – od zieleni przez żółty i pomarańcz do czerwieni. Kolor symbolizuje stan relacji w związku: zieleń to zdrowe relacje partnerskie, żółty i pomarańczowy oznaczają, że pojawiają się sygnały, których nie wolno zignorować, należy powiedzieć STOP! Czerwień oznacza, że trzeba się chronić i szukać pomocy. Przemocometr definiuje też pojęcie zgody: „Jest to akt wyrażenia zgody w sposób świadomy, wolny i jednoznaczny, w określonym momencie i na konkretną sytuację. Zakłada możliwość zmiany zdania, kiedy tego chcesz i bez względu na powody. Nie musisz się ani usprawiedliwiać, ani czuć

Gdzie szukać pomocy?

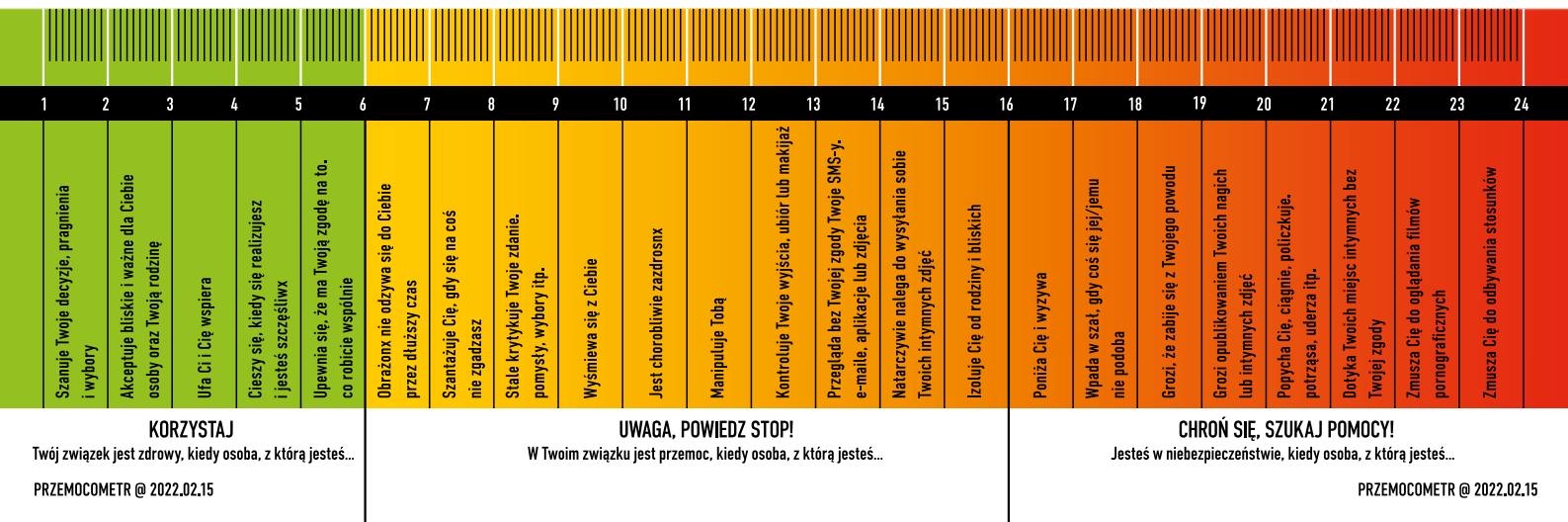
- Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, os. Krakowiaków 46, tel. 12 425-81-70
- Centrum Praw Kobiet, Oddział Kraków, ul. Dunajewskiego 5, tel. 780 079 988
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej, ul. Radziwiłłowska 8b, tel. 12 421-92-82

winna/y zmiany zdania. Nikt nie ma prawa wywierać na Ciebie presji”.

Na przemocometrze podano też numer telefonu Niebieskiej Linii, pod którym można uzyskać pomoc i wsparcie: 800 120 002.

Dwa tygodnie kampanii

Kampania Orange The World Stop Przemocy wobec Kobiet rusza 25 listopada – w Międzynarodowym Dniu Eliminacji Przemocy wobec Kobiet, a potrwa do 10 grudnia – Międzynarodowego Dnia Praw Człowieka. W tym czasie odbędą się rozmaite wydarzenia i spotkania. Informacje o kampanii oraz materiały (plakaty, filmy) ukażą się w portalach społecznościowych m.in. Biblioteki Kraków, Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości, Krakowskiej Wyższej Szkoły Promocji Zdrowia. Planowany jest też druk przemocometru jako zakładki do książek dla Biblioteki Kraków. Filmy o różnych rodzajach przemocy można będzie zobaczyć na monitorach w autobusach miejskich. 25 listopada na pomarańczowo zaświecą się TAURON Arena Kraków i kładka Ojca Bernatka, a bieżące informacje ukażą się w mediach społecznościowych na profilach Pierwszego Krakowskiego Klubu SI i Magicznego Krakowa.



Miejsce Przyjazne Rodzinom z Dziećmi 2022

Marzena Paszkot*

14 listopada, podczas uroczystej gali na Zamku Królewskim na Wawelu, 46 laureatów plebiscytu otrzymało certyfikat Miejsca Przyjaznego Rodzinom z Dziećmi, a 9 spośród nich – okolicznościową statuetkę dla Miejsca Wyjątkowo Przyjaznego Rodzinom z Dziećmi. Wydarzenie uświetnił minirecital akordeonisty Mateusza Dudka, a dodatkową atrakcją było zwiedzanie wystawy „Skarbiec koronny i zbrojownia” na Wawelu.

Nagrodzone miejsca dają przykłady realizacji dobrych praktyk wspierania krakowskich rodzin z dziećmi. Siedziby laureatów zostały oznaczone specjalną naklejką.

Plebiscyt organizowany jest w ramach kampanii „Kraków stawia na rodzinę”, objętej honorowym patronatem Prezydenta Miasta Krakowa. Ma na celu rekomendować miejsca, z których rodziny z dziećmi korzystają regularnie, np. sklepy, instytucje kultury, placówki rekreacji, sportu i rozrywki, i których oferta oraz przyjazne wnętrza są dodatkowo dostosowane do potrzeb rodzin z dziećmi. Podczas weryfikacji sprawdzane są specjalne udogodnienia, np. kącik do zabawy, krzesetka/przewijaki dla dzieci, atrakcyjna oferta dostosowana do potrzeb rodzin z dziećmi (np. opieka animatora zabaw dla dzieci w trakcie zajęć przeznaczonych dla rodziców) oraz dostosowanie miejsc do aktualnie obowiązujących norm i przepisów sanitarnych.

Miejsce Wyjątkowo Przyjazne Rodzinom z Dziećmi

Dla laureatów, którzy otrzymali certyfikat trzeci raz z kolei, przygotowano wyróżnienie w postaci okolicznościowej statuetki. W 2022 r. statuetka została przyznana następującym podmiotom:

1. hotel Golden Tulip Kraków Kazimierz,
2. hotel Galaxy Kraków,
3. kawiarnia Dziórawy Kociół,
4. Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie,
5. Oddział Zewnętrzny Aresztu Śledczego w Krakowie-Nowej Hucie,
6. Sala Obsługi Klientów Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia,
7. Centrum Obywatelskie Centrum C 10,
8. Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza”,
9. Krakowska Jaskinia Solna.



Gala plebiscytu odbyła się w Zamku Królewskim na Wawelu / fot. Bogusław Świerzowski

Certyfikaty Prezydenta Miasta Krakowa otrzymali ponadto:

- kategoria „Hotele, gastronomia i rozrywka”: hotel Novotel Kraków Centrum Orbis S.A., Kokon Old Town Apartment, restauracja Magnifica, restauracja Well Done, restauracja Szalone Widelce, restauracja Manufaktura Pieroga, Gospoda na Piastowskiej, restauracja La Forchetta, restauracja Stacja Cucina, Be Happy Museum Kraków;
- kategoria „Firmy produkcyjne, obiekty handlowo-usługowe i mieszkalne”: Galeria Bronowice, Galeria Mozaika, IKEA Sklep w Krakowie;
- kategoria „Kultura, sport i rekreacja”: kino Pod Baranami, kinokawiarnia KIKA, Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się”, Muzeum Przyrodnicze Instytutu Systematyki i Ewolucji Zwierząt Polskiej Akademii Nauk, Ogród Doświadczeń im. Stanisława Lema w Krakowie, Pałac Krzysztofora, Gmach Główny Muzeum Narodowego w Krakowie, Muzeum Książąt Czartoryskich, Żydowskie Muzeum „Galicja”, Zamek Królewski na Wawelu – Państwowe Zbiory Sztuki, Biblioteka Główna Biblioteka Kraków, Filia nr 48 Biblioteki Kraków, Streetpark – Cracow Indoor Skatepark, Centrum Sportowe „Cascada”, Lemon Fitness, Centrum Nauki i Zmysłów WOMAI, TAURON Arena Kraków;
- kategoria „Urzędy i edukacja”: Ogród Zoologiczny w Krakowie, Centrum Edukacji Przyrodniczej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Areszt Śledczy w Krakowie;
- kategoria „Zdrowie”: Szpital Specjalistyczny im. Stefana Żeromskiego SPZOZ w Krakowie, Centrum Osteopatii, Rehabilitacji i Masażu Be Active, LaLoba Care & Activity, UniCardia & UniMedica & UniEstetica, Małopolskie Kliniki Specjalistyczne.

Pełna lista adresowa miejsc dostępna jest na stronie: www.kkr.krakow.pl.

* pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. rodziny

Island
Liechtenstein
Norway

Active
citizens fund

Przemocometr: wspólnie zmierzmy się z przemocą

Projekt finansowany przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię z Funduszy EOG w ramach Programu Aktywni Obywatele – Fundusz Regionalny.

Przemocometr

Świadoma zgoda? Jest to akt wyrażenia zgody w sposób świadomy, wolny i jednoznaczny, w określonym momencie i na konkretną sytuację. Zakłada możliwość zmiany zdania, kiedy tego chcesz i bez względu na powody. Nie musisz ani się usprawiedliwiać, ani czuć winy zmiany zdania. Nikt nie ma prawa wywierać na Ciebie presji.

PROJEKT REALIZOWANY PRZEZ:

ZADZWOŃ, JEŚLI POTRZEBUJESZ WSPARCIA LUB POMOCY:



800 120 002

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

4 listopada

- Spotkanie z burmistrzem Leeds Robertem Gettingsem ▼



fot. Piotr Wojnarowski / UMK

6 listopada

- Inauguracja 61. edycji International Congress and Convention Association World Congress, Centrum Kongresowe ICE Kraków, ul. Konopnickiej ▼



fot. Bogusław Świerzowski

7 listopada

- Jubileuszowa konferencja z okazji 30-lecia Krakowskiej Izby Turystyki, która otrzymała wyróżnienie Kreator Krakowskiej Turystyki z rąk Prezydenta Miasta Krakowa, Centrum Konferencyjno-Wystawowe im. T. Kościuszki, al. Waszyngtona

10 listopada

- Spotkanie online z merem Lwowa Andrijem Sadowym

11 listopada

- 82. Krakowska Lekcja Śpiewania „Radosna Niepodległości” w 20-lecie organizacji lekcji, Rynek Główny ▼



fot. Bogusław Świerzowski

- Kolacja dobroczynna Krakowskiej Rady Marcinów, restauracja Hawęłka, Rynek Główny

15 listopada

- Spotkanie z przedstawicielami Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Luterskiej

16 listopada

- Spotkanie z ministrem infrastruktury Andrzejem Adamczykiem i ministrem sportu i turystyki Kamilem Bortniczukiem, Warszawa
- Więcej zdjęć z wydarzeń miejskich znajduje się na: www.krakow.pl/otofotokronika

Aukcja dla ludzi z wielkim sercem

Paweł Waluś

Stowarzyszenie „Wielkie Serce” po raz 31. zaprasza na aukcję na rzecz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 im. Jana Matejki w Krakowie.

Trwa licytacja 207 obrazów, jej finał zaplanowano na 26 listopada (godz. 16.00), chyba że zostanie uruchomiony system dogrywki i oferta zostanie złożona na 5 minut przed końcem aukcji – wtedy obiekt zostanie sprzedany dopiero wówczas, kiedy od ostatniego zgłoszenia upłynie 5 minut i w tym czasie nie zostaną odnotowane inne wyższe oferty.

Wylicytowane pieniądze trafią na konto Stowarzyszenia „Wielkie Serce”, które od lat dba o bazę dydaktyczno-edukacyjną ośrodka oraz specjalne potrzeby jego wychowanków. Tradycją stały się obozy rehabilitacyjne w najpiękniejszych zakątkach naszego kraju.

Jeśli cenią Państwo sztukę i przy okazji chcą wesprzeć wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1, serdecznie zapraszamy do licytacji. Oferowane obrazy można obejrzeć na wystawie przedaukcyjnej w Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie (ul. św. Wawrzyńca 15, budynek G, wejście od ul. Gazowej 4) do 25 listopada w godz. 12.00–19.00, a także na stronie: www.artinfo.pl. Szczegółowe informacje dostępne są pod adresem: www.wielkieserce.pl.

Licytacja odbywa się pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego oraz Rady Miasta Krakowa.

Zostań wolontariuszem IE 2023!

Berenika Baranowska

Podczas Igrzysk Europejskich 2023 Polska będzie gościć reprezentantów 48 krajów, którzy powalczą o medale w blisko 30 dyscyplinach. Od 21 czerwca do 2 lipca Kraków i Małopolska staną się sportowym sercem całego kontynentu. Każdy może zostać częścią ekipy tego wyjątkowego wydarzenia, dołączając do naszej drużyny wolontariuszy.

Wolontariat podczas Igrzysk Europejskich 2023 daje możliwość bycia blisko sportu, oglądania zmagania w ulubionych dyscyplinach „od kuchni” i współtworzenia widowiska. Przede wszystkim jednak jest to okazja do nawiązania nowych przyjaźni oraz integracji międzynarodowej i międzypokoleniowej.

Wolontariusze podczas Igrzysk Europejskich będą witać gości w hotelach i na lotniskach, pomagać kibicom z niepełnosprawnościami, działać w strefach rozgrywek sportowych oraz wspierać organizatorów. Będą odpowiedzialni za wydawanie akredytacji, współpracę z dziennikarzami w strefach medialnych, koordynację działań logistycznych, kierowanie ruchem kibiców, wsparcie zawodników, sędziów, a także całych reprezentacji narodowych.

Taka forma zaangażowania w zbliżające się igrzyska to propozycja dla każdego, kto chce poszerzyć swoje kompetencje lub zdobyć nowe doświadczenie w organizacji międzynarodowej imprezy sportowej. Dolną granicą wieku jest 16 lat (ukończone najpóźniej

1 czerwca 2023 r.), górnej granicy nie ma – wśród wolontariuszy jest miejsce zarówno dla uczniów, studentów (istnieje możliwość realizacji praktyk studenckich) czy osób pracujących, jak i seniorów.

Aby dołączyć do grona wolontariuszy Igrzysk Europejskich, należy przejść dwuetapowy proces rekrutacji. Pierwszym krokiem jest założenie konta na Portalu Wolontariusza (<https://volunteers.european-games.org>) i wypełnienie formularza rekrutacyjnego. Drugi etap to prowadzone online rozmowy rekrutacyjne, na które zaproszeni zostaną wybrani kandydaci.

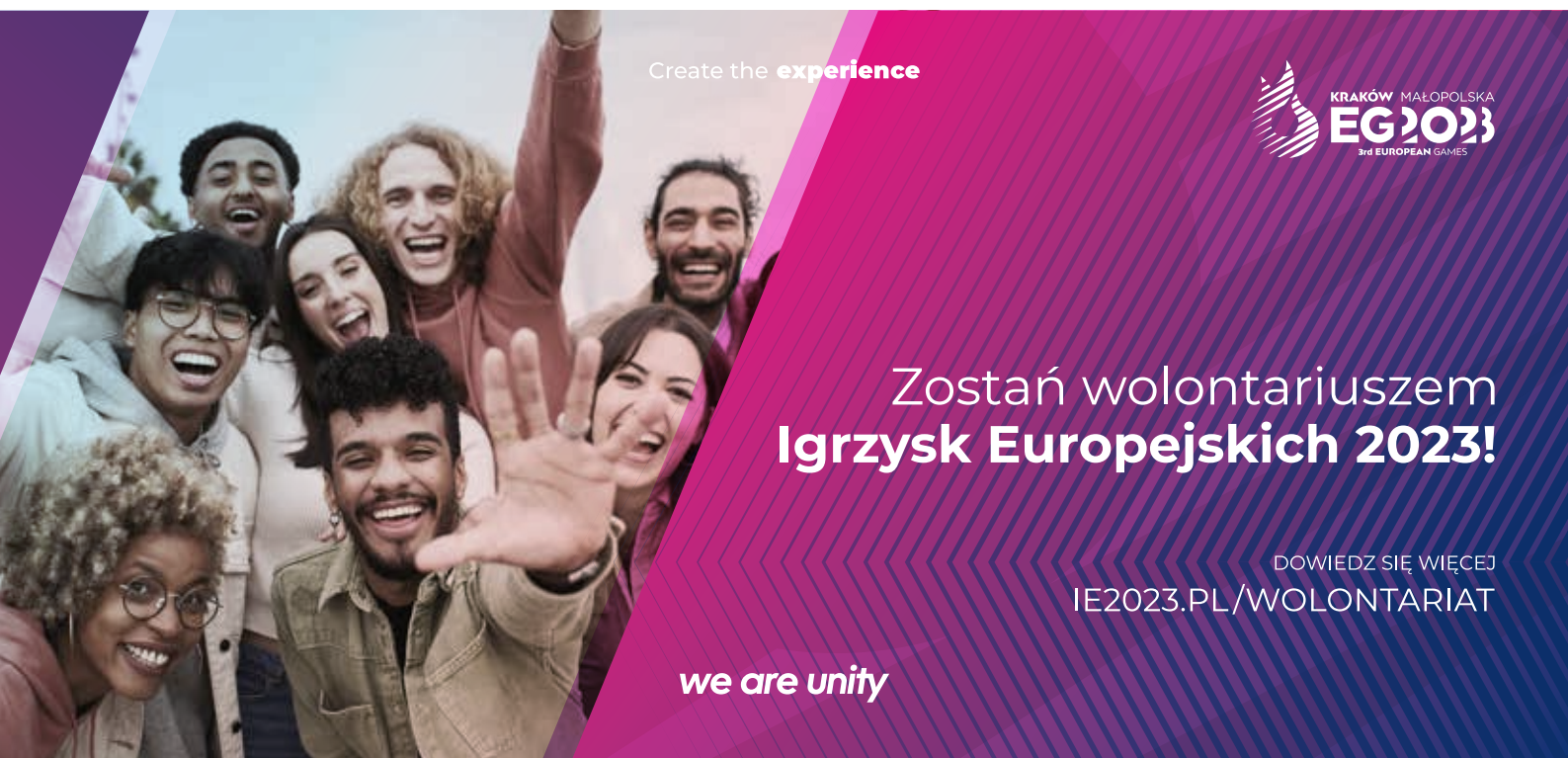
Każdy wolontariusz zostanie wyposażony w pakiet startowy, obejmujący obowiązujący strój i gadzety. Zapewnione zostaną także: wyżywienie w trakcie pełnienia obowiązków, bezpłatna komunikacja miejska na czas trwania igrzysk, ubezpieczenie NNW, odpowiednie szkolenia umożliwiające rozpoczęcie działań, certyfikat udziału w wolontariacie.

Dla wolontariuszy stworzyliśmy również możliwość większego zaangażowania w przygotowania i organizację Igrzysk Europejskich. Wystarczy zaznaczyć w formularzu chęć pracy jako rekruter bądź lider. Rekruterzy wspomogą proces rekrutacji, natomiast liderzy, po ukończeniu Akademii Lidera Wolontariatu, będą odpowiedzialni za zarządzanie innymi wolontariuszami.

Formularz zgłoszeniowy można wypełnić do 15 stycznia 2023 r., natomiast rozmowy rekrutacyjne będą przeprowadzane od grudnia 2022 r. do kwietnia 2023 r. Wówczas kandydaci otrzymają informację o wyniku rekrutacji.

Więcej szczegółów o wolontariacie oraz opis działań, w których możesz się zaangażować jako wolontariusz, znajdziesz na stronie: ie2023.pl/wolontariat.

Formularz zgłoszeniowy można wypełnić do 15 stycznia 2023 r., natomiast rozmowy rekrutacyjne będą przeprowadzane od grudnia 2022 r. do kwietnia 2023 r. Wówczas kandydaci otrzymają informację o wyniku rekrutacji.



Paweł Waluś

Popychanie kamieni po lodzie. Tak najprościej można by opisać curling. Wbrew pozorom jest to bardzo atrakcyjny i emocjonujący sport – po raz kolejny można się o tym przekonać w TAURON Arenie Kraków.



Tory do curlingu na parkingu podziemnym Areny dostępne są przez cały tydzień / zdjęcia: archiwum TAURON Areny Kraków SA

Curling powrócił do TAURON Areny Kraków

Na parkingu podziemnym największej hali widowiskowo-sportowej w Polsce Krakowski Klub Curlingowy ponownie oferuje możliwość spróbowania swoich sił w tej wyjątkowej dyscyplinie olimpijskiej. Dwa tory dostępne będą aż do początku kwietnia 2023 r.

– Curling to sport, który może uprawiać każdy, niezależnie od wieku, kondycji, płci i sprawności. Co więcej, jest świetną formą integracji i zapewnia dobrą zabawę. Pozwala też spróbować czegoś nowego, zakosztować rywalizacji oraz cieszyć się

z chwil spędzonych z bliskimi – przekonuje Agnieszka Wojtysiak, rzeczniczka prasowa Krakowskiego Klubu Curlingowego.

Historia i zasady

Curling wywodzi się ze Szkocji, a jego historia sięga XVI w. Jednak dopiero w XIX stuleciu ta gra trafiła do Anglii, USA oraz krajów alpejskich. Pierwsze oficjalne zawody rozegrane zostały w 1924 r. podczas zimowej olimpiady w Chamonix, jednak był to jedynie turniej pokazowy. Dopiero w 1992 r. Międzynarodowy Komitet

Olimpijski zdecydował, że od 2002 r. curling będzie sportem olimpijskim. Później data ta została zmieniona na rok 1998.

W curling gra się na specjalnie przygotowanym lodowym torze o wymiarach 5×45 m. Mecz składa się z 10 rund (endów). W każdej z nich obie drużyny zagrywają naprzemiennie po osiem kamieni. Celem jest trafienie kamieniem w wymalowane na lodzie okręgi zwane domem. Drużyna zdobywa jeden punkt za każdy swój kamień, który jest bliżej środka domu niż kamień przeciwnika. Co ciekawe, sunącym kamieniom można „pomagać” specjalnie przeznaczonymi do tego szczotkami.

Zagraj w Arenie!

Tory dostępne będą przez cały tydzień w dwóch formach. Pierwsza z nich to wejścia biletowane. Każdy będzie mógł wejść na tor po wykupieniu biletu wstępu i pod okiem instruktora bawić się z innymi uczestnikami. Taka forma jednak będzie dostępna jedynie podczas godzinnych zajęć w soboty i niedziele w godz. 14.00–16.00. Drugą opcją będzie rezerwacja toru wraz z opieką instruktorską na wyłączność. Termin można wybrać na stronie www.curlingwkrakowie.pl, w sekcji: Rezerwacja. W tej formie tory dostępne są w poniedziałek w godz. 10.00–17.00 oraz od wtorku do niedzieli w godz. 10.00–22.00. Uczestnicy zajęć będą mieli zapewniony sprzęt sportowy i akcesoria niezbędne do gry. Więcej informacji odnośnie do cennika i godzin otwarcia na stronie: www.curlingwkrakowie.pl.

To nie jedyna zimowa atrakcja w TAURON Arenie Kraków – przy obiekcie będzie również działano lodowisko (szczegóły na: www.tauronarenakrakow.pl).



Curling to sport, który może uprawiać każdy, niezależnie od wieku, kondycji, płci i sprawności



KRAKÓW.PL

mini

CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

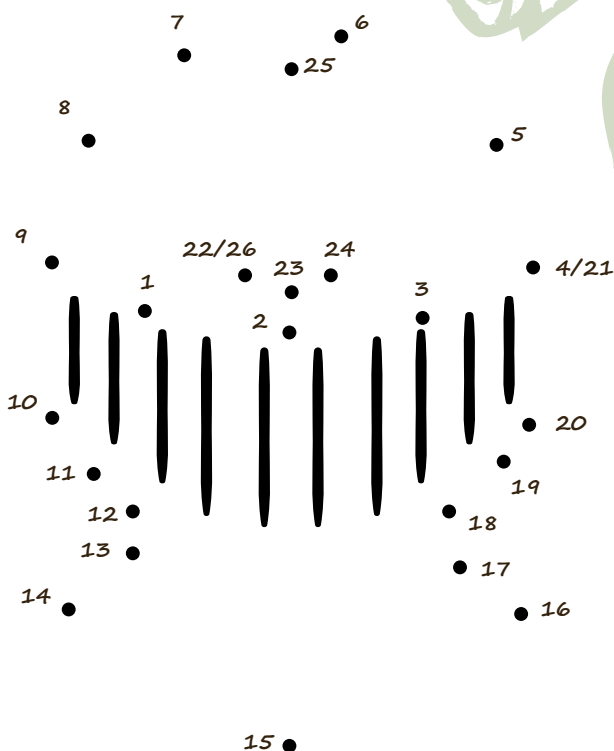
Jak dobrze wiecie, bardzo często odwiedzam mojego kuzyna, Smoka Wawelskiego, w jego Smoczey Jamie, która mieści się w zbczu wawelskiego wzgórza. Pijąc pyszną herbatę z sokiem malinowym, prowadzimy długie rozmowy, a moja ulubiona smocza ciocia opowiada nam przeróżne krakowskie historie. Jej wspomnienia sięgają bardzo daleko w przeszłość. Pamięta wielu władców zamieszkujących zamek na Wawelu, królewskie przyjęcia, wybitnych gości odwiedzających miasto, księżniczki i rycerzy spacerujących niezwykłymi krążgankami przepięknego dziedzińca. Opowiadała nam również o zmianach, przez które przechodził budynek, szczególnie zwracając uwagę na te z okresu panowania króla Zygmunt Starego. Monarcha ten ufundował m.in. najśłynniejszy polski dzwon, nazwany na jego cześć. Dzwon Zygmunt waży aż 12 ton! Pierwsze, co mnie zastanowiło, to to, jak udało się go zawiesić na wieży katedry. A słyszeliście już kiedyś, jak pięknie dzwoni? Według legend jego dźwięk rozwiewa chmury, a panna, która dotknie jego serca, wyjdzie w krótkim czasie za mąż.

A teraz czas na niezwykłą wiadomość! Listopad jest miesiącem bezpłatnego zwiedzania wystaw w wielu ważnych muzeach! Zamek Królewski na Wawelu zaprasza was na niezwykle spotkanie z historią. Zostało wam jeszcze kilka dni, by zajrzeć do prywatnych apartamentów królewskich, skarbca koronnego czy zbrojowni.

Aaa! Przypomniało mi się, żeby wam powiedzieć, że Wawel to wzgórze, na którym znajdują się zamek królewski i bazylika archikatedralna (kościół), a nie nazwa zamku.

POŁĄCZ KROPKI

Zawsze marzyłem o tym, by choć na chwilę zamienić się w rycerza. Pomożecie mi w tym? Połączcie kropki.



JUŻ WIEM!

Często ze Smokiem Wawelskim filozofujemy i ostatnio zastanawialiśmy się nad tym, czy dzieci powinny poznawać filozofię. Obydwa uważamy, że TAK, ponieważ uczy ona twórczego myślenia! Ciekawe, czy zgodziliby się z nami filozofowie Akademii Krakowskiej (dzisiejszego Uniwersytetu Jagiellońskiego), którzy dyskutowali na bardzo poważne tematy już kilka wieków temu. A wy wiecie, kim jest filozof? Kiedyś przeczytałem, że to mądry detektyw rozwiązujący zagadki dotyczące świata, i bardzo mi się ta definicja spodobała. Co ciekawe, zawsze wyobrażałem go sobie jako brodatego, zamyślonego człowieka, a przecież kobiety też są filozofkami. Mój ulubiony filozof to skrzydlaty Smok Wawelski. Ostatnio zastanawiał się, jak być szczęśliwym. Ciekawe, czy udało mu się odpowiedzieć na to pytanie. Dam wam znać!

20 lat temu ustanowiono Dzień Filozofii i wypada on zawsze w trzeci czwartek listopada, czyli w tym roku 17 listopada. Jest to wielkie, światowe święto filozofii, podczas którego zachęca się ludzi do rozmyślań, dyskusji i zadawania pytań. Według mnie dzieci są najcudowniejszymi filozofami, bowiem nie boją się pytać, do czego i was zachęcam!

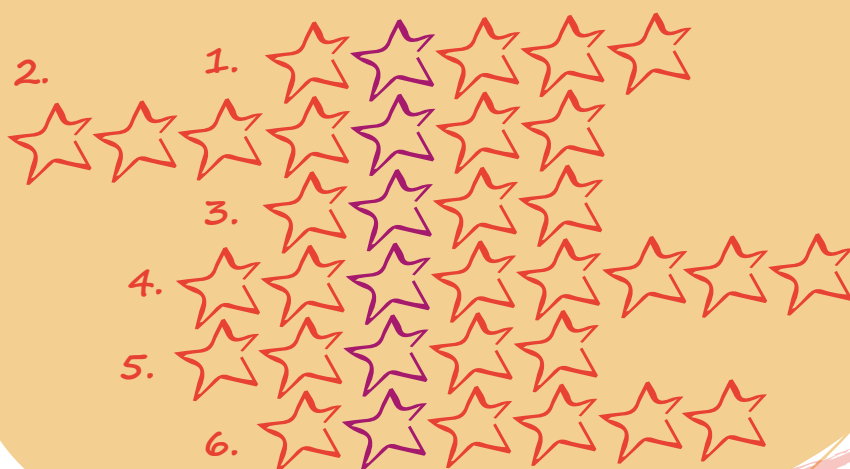
Opracowanie: Anna Machacz
Projekt graficzny i ilustracje: Elżbieta Dias Wituła

ZNAJDŹ RÓŻNICĘ

SMOCZA KRZYŻÓWKA

Pomóżcie mi rozwiązać krzyżówkę. Otrzymane hasło podpowie wam, jak nazywają się ścienne tkaniny znajdujące się w Zamku Królewskim na Wawelu.

1. Zespół budynków, siedziba króla lub rycerza
2. Wzniesienie, wypukła forma terenu – jest nim również Wawel
3. Na przykład Zygmunt Stary
4. Pomieszczenie służące do przechowywania skarbów
5. Rzeka, przy której wznosi się Wawel
6. Wojownik broniący króla



Pomóżcie mi odnaleźć 5 elementów, którymi różnią się te ilustracje.



ZACZYTANY KRAKÓW

Czy wiecie, co kryje się pod nazwami miejscowości?

Chyba każdemu zdarzyło się podczas podróży napotkać oryginalną nazwę miejscowości. Tego typu sytuacje wywołują uśmiech na twarzy, czasami dyskusję pomiędzy podróżującymi, a już na pewno sprawiają, że przez chwilę zastanawiamy się nad osobliwym określeniem mijanej okolicy. Etymologię nietypowych, jak również ogólnie znanych nazw miejscowości opisuje Michał Rusinek w książce „Wytrzyścza, czyli tajemnice nazw miejscowości”. Czy Warszawa naprawdę swą nazwę zawdzięcza legendzie o War-

sie i Sawie? Czy w Zakopanem coś zakopano, a w Częstochowie ktoś lub coś się chowa? Ile w Polsce jest Ameryk, Argentyn i Brazylii? Które nazwy są najtrudniejsze do wymówienia, które są rekordzistami pod względem długości, a które brzmią naprawdę zabawnie? Tego wszystkiego można dowiedzieć się z tej książki.

Michał Rusinek, „Wytrzyścza, czyli tajemnice nazw miejscowości”, Znak Emotikon, Kraków 2021.



Biblioteka
Kraków

Kinga Stoszek

Kraków po raz czwarty honoruje spuściznę amerykańskiego prezydenta-filantropa Herberta Hoovera. W ramach coraz bardziej popularnej akcji Hoover Table w Muzeum Fotografii MuFo w Krakowie odbyła się tradycyjna gala, będąca podziękowaniem za zaangażowanie krakowskiego środowiska biznesowego.



Darczyńcy akcji podczas uroczystej gali w MuFo / zdjęcia: Piotr Wojnarowski, UMK

Gala Hoovera tym razem w MuFo

Dzięki akcji organizowanej od 2018 r. wspólnie przez Konsulat Generalny Stanów Zjednoczonych w Krakowie, Urząd Miasta Krakowa, Amerykańską Izbę Handlową oraz Izbę Przemysłowo-Handlową w Krakowie i przy współpracy Fundacji Pełni Kultury sylwetka prezydenta Hoovera jest coraz lepiej znana, a wy-


darzenia towarzyszące projektowi, w tym gale dla darczyńców, niezmiennie cieszą się uznaniem coraz liczniejszej rzeszy przyjaciół Hoovera. Tym bardziej że każdą galę uświetnia koncert fundowany przez amerykański konsulat, który i tym razem nie zawiodł, organizując występ Doroty Miśkiewicz z zespołem.

Młodzież patrzy na Kraków oczami Hoovera

Wybór Muzeum Fotografii na miejsce gali nie był przypadkowy. Beneficjenci projektu, w tym przypadku wychowankowie Zespołu Placówek Resocjalizacyjno-Socjoterapeutycznych przy ul. Górka Narodowa, przygotowują bowiem wystawę fotografii pt. „Oczami Hoovera”, która będzie wyeksponowana w reprezentacyjnych salach pałacu Wielopolskich w styczniu 2023 r. Do udziału w konkursie zgłosiło się aż 62 chłopców, a do wykonania zdjęć przygotowali ich pracownicy Działu Edukacji MuFo, organizując warsztaty w głównych siedzibach muzeum przy ulicach Rakowickiej i Józefitów. Odbyły się też zajęcia w plenerze, a wszystko po to, by młodzi ludzie umieli jak najlepiej wykorzystywać potencjał aparatów, w które wyposażone są ich telefony komórkowe.

Nagrody w konkursie będą zarówno grupowe – dla ośrodka, jak i indywidualne – dla autora najciekawszej fotografii. Zostaną one w całości sfinansowane ze środków zebranych od darczyńców na koncie udostępnionym przez Fundację Pełni Kultury.

Nagrodzeni darczyńcy

W tej edycji statuetki darczyńców przyznano już 18 firmom: ABB, AesteMed, restauracja Andromeda Alfa, BP, CANPACK, restauracja Fiorentina, GE Healthcare, International School Of Kraków, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie, M Broker Ubezpieczeniowy, Motorola Solutions, MPL Services, Pegasystems, Philip Morris, Polonia Consulting KE, Raytheon Technologies, restauracja Szara Gęś i hotel Sheraton. Ale akcja trwa i wciąż można ją wspierać. Jej szczegóły dostępne są na stronie: www.hoovetable.pl. 



Nadciąga Festiwal **Materia Prima**

Agnieszka Małatyńska-Stankiewicz

Dwanaście dni festiwalu, siedem najstynniejszych spektakli teatru formy i tańca, w tym najnowsze produkcje takich sław jak Compagnia Finzi Pasca czy Sasha Waltz & Guest, i jedno przedstawienie niespodzianka, o którym niebawem będzie głośno – tak zapowiada się VI Międzynarodowy Festiwal Materia Prima, który rozpocznie się 17 lutego 2023 r. w Krakowie.

Festiwal organizowany przez Teatr Groteska opanuje cały Kraków, bo spektakle będą prezentowane w: ICE Kraków, Operze Krakowskiej, Teatrze Ludowym, Nowohuckim Centrum Kultury i Teatrze Groteska. Bilety można kupić przez strony: materiaprime.pl oraz groteska.pl.

Festiwal wymyślony i kierowany przez Adolfa Weltschka organizowany jest od 2010 r., w cyklu dwuletnim. Pandemia jednak zaburzyła ten rytm i na szóstą edycję przyszło czekać cztery lata. Po tej wymuszonej przerwie Materia Prima powraca i to z najstynniejszymi widowiskami. Spektakle zostały wyselekcjonowane przez Radę Programową Festiwalu w składzie: Małgorzata Zwolińska, Adolf Weltschek i Wojciech Graniczewski, której udało

się zgromadzić największe zjawiska teatralne w jednym miejscu i w jednym czasie.

Program szóstej edycji Festiwalu Materia Prima przedstawia różnorodne widowiska należące do nurtu teatru formy będącego esencją sztuki scenicznej: synergią obrazu, światła, ruchu i dźwięku, wśród których króluje nieskrępowana wyobraźnia. Zobaczymy nastrojowe, niemal cyrkowe najnowsze widowisko „Nuda” Compagnii Finzi Pasca (22 i 23 lutego), zaskakującą choreograficzną opowieść „Kreatur” w wykonaniu zespołu Sasha Waltz & Guests (21 i 22 lutego), już nagradzane, choć nowe przedstawienie „Dance N’Speak Easy” tanecznej grupy Wanted Posse (17 i 18 lutego), rozgrywający się w powietrzu i przeczący grawitacji spektakl „Vertikal” Compagnie Käfig (18 i 19 lutego), pełen efektów specjalnych i tajemniczej teatralnej magii „Viel-falt” przygotowany przez Jakob Ahlbom Company (19 i 20 lutego), wstrząsający na wzór „Nieustraszonych pogromców wampirów” Romana Polańskiego „The House” Sofie Krog Teater (24 i 25 lutego) oraz Akram Khan Company i jego „Jungle Book Reimagined” (27 i 28 lutego), czyli „Księżę dżungli” wymyśloną na nowo.

Festiwal Materia Prima udowadnia, że teatr formy jest świeżym tchnieniem sztuki, a wzruszenie nie musi być związane z cierpieniem. Tylko podczas ostatniej jego edycji spektakle obejrzało 10 tys. widzów. Niektóre z nich cieszyły się tak ogromnym zainteresowaniem, że przed wejściem do teatru teatromani stali z kartkami: „kupię bilet”.

 **Kraków**

6. międzynarodowy
festiwal Teatru Formy

**MATERIA
PRIMA**

Kraków, 17–28 lutego 2023
www.materiaprime.pl


TEATR
GROTESKA

Compagnia Finzi Pasca „Nuda” © Viviana Cangialosi

TEATR GROTESKA · INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



Ryszard Kozik
z urodzenia i zamieszkania nowohucianin,
były dziennikarz „Gazety Wyborczej”,
pracownik Muzeum Krakowa

Widziane z Krzysztoforów

Do kogo przyjdzie Mikołaj, czyli o kulturalnych prezentach

Zastanawialiście się już, czy przyjdzie do was w tym roku Mikołaj? Czy byliście wystarczająco grzeczni? A może jednak się czymś naraziliście i do was nie zawita? Wersji, że nie wierzycie w Mikołaja, do siebie nie dopuszczam, bo nie po to pielęgnowuję w sobie wewnętrzne dziecko, żeby fundamenty tej dziecięcości nagle pozwolić podważać.

Wiem, że trochę się wyrywam z tym Mikołajem przed szereg, ale po pierwsze: sklepy były szybsze (pierwszy asortyment świąteczny pojawił się w nich „tradycyjnie” przed Świętem Zmarłych), a po drugie: pisuję przecież do dwutygodnika, więc – jakby nie liczyć – kolejny numer ukazuje się już po 6 grudnia (wyjątkowo tym razem po trzech tygodniach, czyli 14 grudnia). No chyba, że do was Mikołaj przychodzi 24 grudnia, bo i tak bywa – do mnie 6, a 24 są „prezenty pod choinkę” (w tym przypadku jakoś od dawna wiedziałem, że dajemy je sobie nawzajem).

Samooprezentowanie


Ale wracając do pytania postawionego na początku... Nie przeżywam oczywiście tak jak moje córki (syn zdecydował, że na Mikołaja jest już za duży, ma w końcu 13 lat) wizyty kolesia z białą brodą i w czerwonej czapce, ale jednak zawsze to miło jakiś mały prezencik niespodziewanie znaleźć. Jeśli więc macie wątpliwości, czy faktycznie coś dostaniecie (w końcu nikomu nie jest dziś lekko, a i my nie zawsze na prezenty zasługujemy), proponuję samooprezentowanie się, najlepiej z lekkim wyprzedzeniem, żebyście już trochę zdążyli zapomnieć, że coś dla siebie kupiliście, i żeby łatwiej wam było udawać – przed sobą i przed innymi – zaskoczenie („A jednak przyszedł! Ale który? Przecież nie mam komina...”).

Oczywiście nie byłbym sobą, gdybym nie polecił na prezenty książek. W końcu czytuję je od małego, opisuję od 30 lat, a od ponad roku nawet bardzo intensywnie dzięki profilowi bookstagramowemu. Wybór jest wielki, a dzięki sprzedaży internetowej łatwo znajdziecie najkorzystniejsze ceny. A książki są świetnymi prezentami i dla dzieci, i dla dorosłych (tym, którzy nie przepadają za czytaniem, możecie kupić album albo pięknego picturebooka).

Wiedzą o tym tłumy mikołajów, które pojawiły się na tegorocznych 25. Targach Książki w Krakowie. Rekordu przedpandemicznego nie pobito, ale w sobotę było naprawdę gęsto, a kolejka ciągnęła się i ciągnęła. Ja na szczęście już wtedy targi opuszczałem, więc wrażenia z nich mam dobre. Bo impreza wróciła do dawnego rozmachu – pod względem liczby wydawców, autorów i gości.

Nie tylko książka

Oczywiście opcji kulturalnych prezentów (zarówno dla siebie, jak i dla innych) może być więcej – na przykład bilety do muzeum, kina, teatru lub na koncert. Spodobało nam się w domu takie rozwiązanie i dzięki temu od kilku lat obdarowujemy się wzajemnie przy różnych okazjach i potem wspólnie z tych prezentów korzystamy. W tym roku przekonał się nawet Zuzi, że bilet na koncert też może być fajnym upominkiem. Polecam gorąco takie rozwiązanie!

Przyznam, że pisząc ten felieton, poczułem po raz pierwszy w tym roku przedświąteczną atmosferę i jakoś tak miło mi się zrobiło. Czekam na świąteczne ozdoby w sklepach i na ulicach, na choinkę na pl. Centralnym, świąteczne targi na Rynku Głównym i nawet „Last Christmas” jako przeboję. Oczywiście wiem, że świąteczek i ozdób będzie w tym roku zapewne mniej, w końcu trzeba oszczędzać energię. Ale może to i lepiej, bo przypomnimy sobie, że nie tylko liczba dekoracji na ulicach buduje świąteczną atmosferę. 

”
Oczywiście nie byłbym sobą, gdybym nie polecił na prezenty książek. W końcu czytuję je od małego, opisuję od 30 lat, a od ponad roku nawet bardzo intensywnie dzięki profilowi bookstagramowemu. Wybór jest wielki, a dzięki sprzedaży internetowej łatwo znajdziecie najkorzystniejsze ceny. A książki są świetnymi prezentami i dla dzieci, i dla dorosłych (tym, którzy nie przepadają za czytaniem, możecie kupić album albo pięknego picturebooka).

Paweł Kubisztal

Już 3 i 4 grudnia na Rynku Podgórskim ponownie stanie ponad 70 stoisk, głównie lokalnych artystów, rzemieślników i drobnych wytwórców.



Na Targi Rzeczy Wyjątkowych zapraszamy w pierwszy grudniowy weekend / zdjęcia: Paweł Kubisztal

Podgórskie Świąteczne Targi Rzeczy Wyjątkowych

Od 2008 r. Stowarzyszenie PODGORZE.PL organizuje Targi Rzeczy Wyjątkowych. Początkowo odbywały się one w czerwcu, ale od 2016 r. urządzane są w grudniu, co sprawia, że mają przedświąteczny charakter. Stworzyliśmy wyjątkowe, cykliczne wydarzenie, które na stałe wpisało się w krajobraz Rynku Podgórskiego.

Impreza ta od wielu lat cieszy się dużym zainteresowaniem i sympatią nie tylko lokalnej społeczności, ale i mieszkańców całego Krakowa. Targi stanowią również dużą atrakcję dla turystów, którzy pragną poznać nieco mniej znane, a bardzo ciekawe zakątki naszego miasta.

Wyjątkowe rękodzieło

Świąteczne Targi Rzeczy Wyjątkowych to klimatyczny kiermasz rękodzielniczy, który idealnie wpasowuje się w grudniową, przedświąteczną atmosferę. Nasi wystawcy mają niepowtarzalną okazję, by

zaprezentować swoje rękodzieło, a goście, którzy zawitają na Rynek Podgórski, mogą nabyć prezenty, oczywiście wyjątkowe.

Współpracujemy z artystami i rzemieślnikami głównie z prawobrzeżnego Krakowa, zapewniając wysoką jakość oferowanych wyrobów.

Nasze targi są doskonałą okazją, by spotkać prawdziwych pasjonatów. Każdy z wystawców chętnie opowie o swoim rękodziele, niektórzy zaprezentują na żywo swoje umiejętności, wykonując biżuterię czy rzeźbiąc szachy. Poznanych na targach wystawców klienci odwiedzają w ich pracowniach przez cały rok.

Na tegorocznym kiermaszu nie zabraknie też stoiska Stowarzyszenia PODGORZE.PL, gdzie będzie można kupić wyjątkowe podgórskie upominki, takie jak skarpety, kubki, przewodniki i pocztówki, a także dowiedzieć się czegoś więcej o działaniach stowarzyszenia.

Podróż w czasie

Największą ozdobą i atrakcją targów, podobnie jak w poprzednich latach, będzie ponad stuletnia wiktoriańska karuzela, która zawsze cieszy się ogromną popularnością zarówno wśród dzieci, jak i wśród dorosłych. Zrekonstruowana z przypadkowo odnalezionych elementów jest niczym magiczny wehikuł, który zabiera chętnych w podróż w czasie, a takiemu zaproszeniu trudno się oprzeć. Karuzela, która kiedyś wędrowała po jarmarkach Austro-Węgier, dziś nadal zachwyca mieszkańców wielu polskich miast, a także pojawia się w filmach.

Na zdrowie!

Targi to okazja nie tylko do przedświątecznych zakupów, ale także do spotkania i wspólnego biesiadowania przy aromatycznej kawie, grzonym winie czy ciepłych daniach. Jak co roku oferta strefy gastronomicznej będzie zróżnicowana, a szczególnie nacisk zostanie położony na zdrowe jedzenie. Będzie można skosztować słodkich wypieków, ciepłych kanapek, zjeść przepyszną rozgrzewającą zupę czy posmakować pierogów.

Podczas targów zawsze przygotowujemy szereg wydarzeń towarzyszących: warsztaty dla dzieci i dorosłych, pokazy, spacer z przewodnikami, a także koncerty. Oczywiście nie może zabraknąć również wizyty prawdziwego św. Mikołaja z workiem prezentów!

W ostatnich latach podczas trwania targów każdego dnia Rynek Podgórski odwiedzało kilka tysięcy osób. Poprzednie edycje imprezy były wspierane finansowo przez Radę Dzielnicy XIII i Radę Dzielnicy XI, od kilku lat wspomaganie są także przez Urząd Miasta Krakowa.

Zapraszamy na stronę wydarzenia (targi.podgorze.pl) oraz jego profil facebookowy (Podgórskie Targi Rzeczy Wyjątkowych).



Największą ozdobą i atrakcją targów będzie ponad stuletnia wiktoriańska karuzela

Patrycja Psuj

W Krakowie działa kilkanaście ośrodków i klubów kultury, które nieustająco dbają o różnorodność swojej oferty kulturalno-edukacyjnej. Spośród nich warto wyróżnić Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta, który już od 30 lat w swoich 13 klubach zachęca do aktywnego i twórczego wspólnego spędzania czasu. Jednym z klubów OKKNH jest Klub 303 – cyrkowe serce Krakowa.



32. ULICA Festiwal Teatrów Ulicznych / zdjęcia: Jacek Smoter

Cyrkowe serce Krakowa

Klub 303 Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta działa na rzecz mieszkańców Dzielnicy XIV Czyżyny oraz wszystkich tych, dla których nauka cyrkowych sztuczek, takich jak żonglowanie, chodzenie na szczudłach czy ćwiczenie równowagi na rola bola lub cyrkowej linie, to sens życia. Instruktorzy klubu oraz kilka pokoleń uczestników klubowych zajęć popularyzują działania cyrkowe i teatr uliczny poprzez organizację szeregu wydarzeń, instalacji artystycznych i happeningów w Polsce i zagranicą.

Dla cyrkomaników

Młodzieżowa grupa pokazowa Klubu 303 Cyrk-O-Maniacy ma na swoim koncie już kilka występów podczas imprez organizowanych w Krakowie (takich jak Festiwal Teatrów Ulicznych ULICA czy inauguracja szlaku rowerowego Velo Huta) oraz udział w projekcie polsko-francusko-niemieckiej wymiany młodzieży, pozwalającym na dzielenie się doświadczeniami cyrkowymi, w Weimarze w Niemczech i w Plobannalec-Lesconil we Francji. Podczas zajęć odbywających się dwa razy w tygodniu Cyrk-O-Maniacy szlifują umiejętności z różnych dziedzin cyrkowych i pracują nad nowymi pokazami. Ponadto w Klubie 303 działają: Zerówka cyrkowa – dla dzieci i młodzieży od 7 lat, oraz Cyrkownia – dla młodzieży od 12. roku życia.



Festiwal Rozmaitości

Regularnie, raz w miesiącu, odbywają się:

- **Cyrkowa Sobota** – zajęcia cyrkowe dla dzieci w dwóch przedziałach wiekowych (5–12 lat i powyżej 12. roku życia) oraz ich rodziców,
- **Cyrkomotoryka** – cykl niecodziennych zajęć dla dzieci w wieku 3–6 lat i ich opiekunów, prowadzonych w oparciu o metodę cyrkomotoryki Riki Taeymans i ruchu rozwijającego Weroniki Sherborne. Fabularyzowane zestawy zadań bazujące na partnerowaniu dziecka i opiekuna podczas ćwiczeń akrobatycznych pomagają we wspólnym pokonywaniu lęków i obaw, przetamywaniu ograniczeń czy zahamowań, zapewniając jednocześnie upust energii podczas nieskrępowanej zabawy.

Dodatkowo dla osób zainteresowanych cyrkiem w klubie powstała Otwarta Przestrzeń Cyrkowa, w której każdy może doskonalić swoje umiejętności.

Syntezy

Klub 303 jest znany z cyklu „Syntezy”, którego pomysłodawcą jest Michał Wiśniowski. Projekt łączy różne dziedziny życia, nadaje nowe znaczenia nowohuckim przestrzeniom i najbliższemu otoczeniu, a także uwrażliwia na zjawiska dźwiękowe.

Listopadowa edycja „Syntez” powstała z myślą o młodych słuchaczach, fanach bajek i opowieści, a zbliżająca się grudniowa edycja (10 grudnia od godz. 17.00) będzie wyjątkową muzyczną podróżą po Nowej Hucie. Dla słuchaczy zorganizowano pokaz dokumentów o Nowej Hucie przygotowanych przez nowohuckich twórców (m.in. Krzysztofa i Jerzego Ridanów) w połączeniu z muzyką elektroniczną graną na żywo przez Kazimierza Sottysika oraz Radosława Kurzeję.

Festiwal Rozmaitości

Pod koniec listopada Klub 303 organizuje dwudniowe święto dzieci: Festiwal Rozmaitości. Będzie tu można znaleźć strefy m.in. Klubu Rodziców, plastyczno-twórczą, konstruktorską z lego robotami, rytmiczno-muzyczną, ogrodniczą, cyrkową oraz relaksu z kubkiem herbaty i planszówkami. Proponowane warsztaty w ramach stref skierowane są do konkretnych grup odbiorców i na każde z nich obowiązują zapisy. W ramach otwartych dla wszystkich działań festiwalowych Klub 303 zaprasza na:

- **Andrzejkowe Wygibasy** – 26.11 (sobota) od godz. 17.00 – czyli dziecięcą potańcówkę z oldskulową muzyką,
- **cyrkowe show „I kto to widział”** oraz pokaz umiejętności uczestników zajęć Cyrkomotoryka – 27.11 (niedziela) od godz. 17.00. Po pokazach zapraszamy na otwarte cyrkowe warsztaty z naszymi instruktorami i cyrkową młodzieżą.

Więcej informacji o wydarzeniach organizowanych przez Ośrodek można znaleźć na jego stronie (www.krakownh.pl) oraz na profilu Klubu 303 na Facebooku ([klub303ok](https://www.facebook.com/klub303ok)).

Pierwsza i ostatnia. Karolina Lanckorońska

Izabela Cisek*

„Pierwsza i ostatnia. Karolina Lanckorońska” to wystawa składająca się z fotografii dokumentujących niemal całe długie, bo ponad stuletnie, życie jednej z najwybitniejszych kobiet swoich – i zarazem naszych – czasów. Można ją oglądać w Muzeum Armii Krajowej przy ul. Wita Stwosza 12.

Na wystawie możemy zobaczyć różne oblicza jej bohaterki: od uroczego bobasa w kotysce, przez ciekawą świata dziewczynkę i aktywną młodą kobietę, aż po starszą panią u kresu życia. Ekspozycja daje także możliwość prześledzenia zmian w modzie na przestrzeni wieku (a ubrania szyte na miarę profesor miała pięknie!), a przede wszystkim pozwala na podróż do świata, którego już nie ma.

Karolina Lanckorońska urodziła się pod koniec XIX w. w Buchbergu (obecnie w Austrii). Pochodziła z bardzo zamożnej i znaczącej rodziny. Dzieciństwo i okres studiów spędziła w Wiedniu i w Rzymie, do Polski przyjeżdżała co roku na kilkumiesięczne wakacje. Interesowała się historią sztuki i jako pierwsza Polka uzyskała w tej dziedzinie habilitację. W latach 30. zamieszkała we Lwowie, gdzie wykładała na Uniwersytecie Jana Kazimierza – a jakże – historię sztuki.

Po wybuchu wojny podjęła pracę konspiracyjną, najpierw we Lwowie, a następnie w Krakowie. Współpracowała z PCK i Radą



Karolina Lanckorońska podczas zabawy z dzieckiem w parku Rozdolskim, 1920 r., autor nieznan, ze zbiorów PAU, AN_KIII_150_25676, digitalizacja: PAU, projekt PAUart, pauart.pl domena publiczna

Główną Opiekunią. W 1942 r. została aresztowana przez Niemców i osadzona w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück, w którym przebywała do kwietnia 1945 r. Po wojnie wstąpiła w szeregi II Korpusu Polskiego. Nigdy na stałe nie wróciła do Polski. Zamieszkała w Rzymie, gdzie zajmowała się pracą naukową i wydawniczą. Była współzałożycielką Polskiego Instytutu Historycznego i Fundacji Lanckorońskich. Jako ostatnia z rodu spuściznę Lanckorońskich przekazała polskim instytucjom kulturalnym. Zmarła w 2002 r. w Rzymie, tam też została pochowana.

Prezentowane fotografie pochodzą ze zbiorów Polskiej Akademii Umiejętności. Zapraszamy do Muzeum AK!

* kuratorka wystawy

Teatr im. J. Słowackiego
w Krakowie

GDAŃSKI
TEATR
SZEKSPIROWSKI

PREMIERA GDAŃSK
19 LISTOPADA 2022

PREMIERA KRAKÓW
2 GRUDNIA 2022
DUŻA
SCENA

1989

Reżyseria
Katarzyna Szyngiera

Muzyka
Andrzej Mikosz Webber

MUSICAL

KRAKÓW spektakle: 3–6, 29–31 grudnia 2022, 4–7 stycznia 2023; luty, marzec, maj 2023

Teatr im. J. Słowackiego
w Krakowie

INSTYTUCJA KULTURY
WOJEWÓDZTWA
MAŁOPOLSKIEGO

MAŁOPOLSKA

GDAŃSKI
TEATR
SZEKSPIROWSKI

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW
MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA
NARODOWEGO POKROSIŁACH
Z FUNDUSZU PROMOCJI KULTURY

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

PREZYDENT
MIECYSŁAW STRUK
MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

PREZYDENT
MIASTA GDAŃSKA

PREZYDENT
MIASTA GDAŃSKA

MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

GDAŃSK

PARTNER MERYTORYCZNY

PARTNERZY PREMIERY

PARTNERZY MEDIALNI PREMIERY

OFICJALNI PARTNERZY TEATRU

ECS europejskie
centrum
solidarności

za'ks
sprawiamy wyjątkowo

KLUB
DOMU
WINA

Amor Sokół

VOGUE

kraków.pl

ams

trojmiasto.pl

TOYOTA DOBRYGOWSKI
Kraków

Bielenda

INGLOT



Orkiestra Solvay / Fot. Edward Pięta

Orkiestra jakich mało

Paweł Waluś

Wszystko zaczęło się od braci Liban, którzy w latach 1901–1906 zbudowali zakłady sodowe. Koncern Solvay przejął je w 1909 r. Orkiestra dęta przy zakładach sodowych została założona w 1925 r. I gra do dziś.

Orkiestra Solvay to uznana marka. Zawsze była uważana za porządną. Miała oczywiście swój dotek, kiedy zakłady sodowe upadły, ale ilekroć gdzieś przyjeżdżaliśmy, to słyszeliśmy: „o, przyjechali zawodowcy z Solvaya” – opisuje Wojciech Knapczyk, prezes orkiestry. – Kiedy rozmawiałem z potencjalnymi kandydatami na nowych dyrygentów, często mówili mi, że zawsze chcieli trafić do Solvaya. Czyli jakaś wartość w tym jest.

Instrumenty ukryte pod sceną

Aktualnie dyrygentem jest Łukasz Lis. Próby odbywają się co tydzień, niezmiennie przy ul. Zakopiańskiej 62, gdzie niegdyś znajdowały się zakłady sodowe. Orkiestra przetrwała wiele burzliwych momentów historii, jak chociażby II wojna światowa, która przerwała działalność zespołu, ponieważ muzycy zostali powołani pod broń. Cenne instrumenty sprytnie ukryli pod sceną w sali widowiskowej. Później, już po wojnie, jako jedyna orkiestra cywilna zagrali na Rynku Głównym w Krakowie.

Kolejnym ciosem dla orkiestry, która przez pół wieku harmonijnie rozwijała się pod okiem wielu znakomitych muzyków, jak chociażby Stanisław Wróbel, kapelmistrz II Armii Wojska Polskiego, okazała się likwidacja krakowskiej „Sody”. W 1993 r. zespół został przejęty przez Centrum Kultury Podgórze, przy którym działa do dziś.

– Orkiestr w Krakowie już praktycznie nie ma. Jest wojskowa, poza konkurencją, a pozostałe albo się rozwiązały, albo działają bardzo doraźnie. Jednego dnia próby, następnego gramy – zwraca uwagę Wojciech Knapczyk. I zaznacza, że funkcjonowanie jego zespół zawdzięcza również Miastu. – Chciałbym z tego miejsca podziękować panu prezydentowi Jackowi Majchrowskiemu, jego zastępcom Andrzejowi Kuligowi oraz Bogusławowi Kośmiderowi, a także dyrektor Katarzynie Olesiak z Wydziału Kultury UMK.

Ilekroć zwracaliśmy się do nich z prośbą o pomoc dla orkiestry, to zawsze taką otrzymywaliśmy. Dużym wsparciem jest dla nas także Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego.


Nie tylko dla papieża

Zespół występował podczas wielu wydarzeń istotnych dla historii naszego miasta. To członkowie orkiestry powitali Jana Pawła II na terenie byłej fabryki sody oraz zagrali koncert noworoczny w krakowskim magistracie. Mają na swoim koncie także dwie płyty z muzyką marszową, rozrywkową oraz kołędami. Grali w TAURON Arenie Kraków, w Centrum Kongresowym ICE oraz w domach pomocy społecznej. – Jest to możliwe dzięki takim osobom jak np. Tadeusz Bednarz, który całe życie poświęcił orkiestrze i uratował ją od niebytu. Teraz zespołowi aktywnie pomagają osoby z Zarządu Stowarzyszenia Orkiestry: Paweł Michalski oraz Tadeusz Gmyrek. Jak się człowiek w coś zaangażuje, to trudno potem odpuścić. Mnie żona czasem wyrzuca, że o niczym nie myślę, chleba zapomnę kupić, ale o orkiestrze nie zapomnę. Dziękuję jej za cierpliwość oraz wsparcie – mówi Wojciech Knapczyk.

Trudny czas dla orkiestry

Teraz zespół znów przeżywa trudniejsze chwile. Jednak prezes orkiestry nie traci optymizmu i zaprasza do współpracy. – W tym roku musieliśmy zrezygnować z wyjazdu do Nowego Sącza na przegląd artystyczny, do którego się zakwalifikowaliśmy, ponieważ po prostu zabrakło nam środków na transport. Jednak, jak to się mówi, co nas nie zabije, to nas wzmocni. Już 15 lat temu wydawało się, że nic z tego nie będzie. Ale krok po kroku się odbudowaliśmy. Rozumiem, kiedy ktoś mi mówi, że nie będzie dojeżdżał np. z Bochni, bo w sumie nic z tego nie ma. Jednak jeśli są chętni, to zapraszamy do współpracy. Często jest tak, że ktoś kończy szkołę muzyczną, a potem jego instrument leży w szafie. Może nawet nie wie, że mógłby do nas przyjść i miło spędzić czas. A gramy dla wszystkich!

Zapraszamy do współpracy

Jeżeli ktoś jest zainteresowany działalnością Orkiestry Solvay, chciałby do niej dołączyć, zobaczyć koncert, dowiedzieć się czegoś na jej temat lub ją wynająć, to wszystkie informacje znaleźć może na Facebooku, na fanpage’u: Orkiestra dęta „Solvay”. 

„Koncert, koncert, koncert...”

Anna Okońska-Walkowicz*

Słowa piosenki autorstwa Wojciecha Niżyńskiego – śpiewanej przed laty przez Magdę Umer, a także Katarzynę Skrzynecką – są zaproszeniem dla mieszkańców Krakowa, którzy ukończyli 60 lat, na siódmy już, doroczny koncert organizowany 14 grudnia o godzinie 12.00 w Centrum Kongresowym ICE Kraków. Na czytelników KRAKOWA.PL czeka ponad tysiąc nieodpłatnych miejsc.

Bilety na koncert będzie można odbierać (do wyczerpania ich puli) od 28 listopada w Punktach InfoKraKów przy ul. Szpitalnej 25 (to mały pawilon na Plantach pod Teatrem im. J. Słowackiego) oraz na os. Zgody 7.

Finał Jesieni Krakowskiego Seniora

W programie znajdują się utwory w wykonaniu sopranistki Sylwii Frączek oraz Alexandra Martineza, a także chórów Lutnia oraz W Kontaktcie. Zespoły te, obok licznych innych sukcesów, zdobyły pierwsze miejsca na I Przeglądzie Chórów i Zespołów Wokalnych Seniorów „Rozśpiewany Kraków”, który zorganizowany został ze środków gminnych 19 października przez Fundację LokoMotywa. Koncert poprowadzi Piotr Wojdyło.

Wydarzeniu artystycznemu towarzyszyć będzie wręczenie nagród seniorom-laureatom konkursu literackiego „Piszmy więc. Lata osiemdziesiąte – tamte dni, tamte

lata”, konkursu malarskiego „Sercem i pędzlem” oraz międzypokoleniowego konkursu „Niepodległość w poezji i piosence”.

Koncert tradycyjnie już wieńczy miejski program Jesień Krakowskiego Seniora, który obfitował w wydarzenia sportowe, rekreacyjne i artystyczne, aktywizując tysiące starszych mieszkańców Krakowa z różnych środowisk i o różnych zainteresowaniach.

Były to, obok wspomnianego już przeglądu chórów, konkursy recytatorskie, malarskie, literackie, spotkania plenerowe seniorów połączone z poznawaniem krakowskich parków, prezentacją dokonań Centrów Aktywności Seniorów i wspólną zabawą. Odbyły się również: Przegląd Artystycznych Zespołów Senioralnych, Festiwal Przetworów Domowych, VII Mistrzostwa Sportowe o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa i Senioralia. W wymienionych przedsięwzięciach mogą brać udział wszyscy chętni mieszkańcy Krakowa powyżej 60. roku życia, którzy odpowiednio wcześniej zgłoszą do nich akces.

Zgłoś swoją propozycję!

Można także wzbogacić kolejną edycję Jesieni Krakowskiego Seniora o nowe propozycje czytelników dwutygodnika KRAKÓW.PL. Już teraz zapraszam wszystkich, którzy chcą przedłożyć swoje pomysły, do kontaktu ze mną – pełnomocnikiem prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej, pod numerem tel. 12 616-82-16.

Informacje o kolejnej edycji Jesieni Krakowskiego Seniora oraz innych możliwościach skorzystania z realizowanego od siedmiu lat gminnego Programu Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych



(PASIOS) można pozyskać, przeglądając stronę dlaseniora.krakow.pl lub telefonując w godz. 8.00–15.00 pod numer: 12 445-96-67 – czyli do Miejskiego Centrum Informacji dla Seniorów, które mieści się w siedzibie Rady Krakowskich Seniorów przy ul. Daszyńskiego 19.

* pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej

Zaszczep się przeciw grypie!

Sezon jesienny to czas wzrostu zachorowalności na grypę. Aby zapobiec tej chorobie, Miasto Kraków kontynuuje program bezpłatnych szczepień ochronnych dla osób po 65. roku życia. Grypa jest ostrą zakaźną chorobą układu oddechowego o wysokiej zaraźliwości, stąd zakażenie szerzy się bardzo łatwo, szczególnie w dobie stanu zagrożenia epidemicznego COVID-19.

Zachęcamy mieszkańców Krakowa do szczepień przeciw grypie w ramach „Programu szczepień ochronnych przeciwko grypie

dla osób po 65. roku życia”. Dodatkowo mieszkańcy dzielnic: VI, XIV, XV oraz XVI mogą zaszczepić się w ramach dzielnicowego programu szczepień.

Aby zarejestrować się na bezpłatne szczepienie, wystarczy zadzwonić pod numer tel. realizatora szczepień (COR VITA s.c., ul. Kościuszki 35): 12 429-35-35 lub 12 429-36-63 i umówić się na dogodny termin.

Szczepienia będą realizowane do 7 grudnia lub do wyczerpania puli. (bkg)

Dla hetmana rondo, dla mieszkańców – parkingi

O patronie ronda w rejonie ul. Jasnogórskiej Piotrze Konaszewiczu-Sahajdacznym, jednym z najwybitniejszych wodzów kozackich XVII w., oraz o programie budowy parkingów lokalnych opowiada w rozmowie z Ryszardem Kozikiem radny Krzysztof Sułowski.

24 listopada Piotr Konaszewicz-Sahajdaczny zostanie patronem ronda w Krakowie. Skąd ten pomysł?

Krzysztof Sułowski: To inicjatywa, w którą wystąpiłem wraz z Instytutem Jana Olszewskiego niedługo po wybuchu wojny na Ukrainie. Flagowy okręt ukraińskiej floty „Hetman Sahajdaczny” był remontowany w Mikotajowie. Gdy Rosja napadła na Ukrainę, dowódca zdecydował o zatopieniu okrętu, żeby Rosjanie nie mogli go przejąć.

Interesuję się historią XVII w., patron statku nie był więc dla mnie anonimowy. To jedna z najwybitniejszych postaci historycznych uosabiających dobre relacje polsko-ukraińskie. Jako hetman kozaków zaporoskich był bardzo przychylny Rzeczypospolitej i wspierał ją w wojnach z Rosją, Turcją i Szwecją. Podczas wojny polsko-rosyjskiej 1609–1618 walczył u boku królewicza (późniejszego króla) Władysława IV Wazy, dowodząc wyprawą kozacką na Moskwę. Po stronie polskiej walczył też w bitwie pod Chocimiem. Zmarł w 1622 r. wskutek ran odniesionych podczas tej batalii.

Na Ukrainie jest czczony jako bohater narodowy – jego podobizna znajduje się na hrywnach, w ukraińskich miastach stoją jego pomniki.

Pańska inicjatywa miała więc równocześnie upamiętnić przychylnego Polakom hetmana kozackiego i być gestem solidarności z narodem ukraińskim?

KS: Dokładnie tak! Chodziło o gest wobec Ukraińców – zarówno tych walczących o niepodległość kraju, jak i uchodźców, którzy dotarli do Polski i Krakowa, gdzie znaleźli schronienie, a równocześnie o przypomnienie postaci uosabiającej dobre stosunki polsko-ukraińskie. Rada Miasta Krakowa jednogłośnie przyjęła rezolucję, w której zwróciliśmy się do prezydenta Jacka Majchrowskiego o podjęcie działań w celu upamiętnienia Piotra Konaszewicza-Sahajdacznego w Krakowie, a pan prezydent wystąpił z projektem uchwały nadającej jego imię rondy w rejonie ul. Jasnogórskiej.

Uroczystość nazwania ronda odbędzie się 24 listopada, z udziałem m.in. konsula Ukrainy oraz przedstawicieli Instytutu Jana Olszewskiego. A na przyszły rok planowana jest konferencja naukowa poświęcona hetmanowi Sahajdacznemu.



Fot. Bogusław Świerkowski

Krzysztof Sułowski

radny klubu Prawo i Sprawiedliwość, przewodniczący Komisji Praworządności Rady Miasta Krakowa

Ale nie tylko upamiętnianiem zajmuje się pan w Radzie Miasta Krakowa. Jest Pan m.in. autorem programu budowy parkingów lokalnych.

KS: Ten projekt jest efektem moich doświadczeń w przewodniczeniu jednej z krakowskich dzielnic. Każdy radny potwierdzi Panu, że brak miejsc parkingowych to jeden z najczęściej podnoszonych przez mieszkańców problemów, zwłaszcza w rejonie dużych osiedli, gdzie deweloperzy nie zadbali o zagwarantowanie mieszkańcom odpowiedniej liczby miejsc postojowych. Ale nie tylko tam.

Program budowy parkingów lokalnych nawiązuje do programu lokalnych inicjatyw inwestycyjnych, który skutecznie realizowaliśmy w Krakowie w latach 90. XX w., gdy samorząd dopiero raczkował. Z grubsza polegało to na tym, że mieszkańcy sami się organizowali, tworzyli komitet budowy wodociągu, kanalizacji, drogi albo zakładali stowarzyszenie, wnosili określony wkład finansowy, a potem Miasto projekt przejmowało, dofinansowywało, a jednostka miejska go realizowała.

Te doświadczenia chcemy teraz wykorzystać do rozwiązania problemu deficytu miejsc parkingowych w różnych częściach miasta. Mieszkańcy (minimum pięciu) albo stowarzyszenie, spółdzielnia mieszkaniowa, wspólnota mieszkaniowa, przedsiębiorca muszą sami wystąpić z inicjatywą i wnieść wkład w wysokości 20 proc. wartości planowanej inwestycji. To może być wkład finansowy albo rzeczowy, czyli teren pod parking. Do końca listopada można zgłaszać wnioski do pierwszej edycji programu, więc to ostatni dzwonek. W przyszłorocznym budżecie na wsparcie budowy tych parkingów mamy zarezerwowane 5 mln zł.

Wesprzyjmy zwierzaki **przed świętami**

Tadeusz Mordarski

Koce, prześcieradła, ręczniki czy karmę – te rzeczy krakowianie mogą przynosić w ramach zbiórki dla Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, które prowadzi m.in. schronisko dla bezdomnych psów i kotów. Zbiórka potrwa do 15 grudnia.

Zachęcam krakowian, aby przynosili dary i pokazali, że potrafią dbać o zwierzęta, bo jak wszyscy wiemy, są to nasi najlepsi przyjaciele – mówi Rafał Komarewicz, przewodniczący Rady Miasta Krakowa. – Do tej pory mieszkańcy chętnie pomagali i mam nadzieję, że stanie się to już taką naszą tradycją – dodaje radna Małgorzata Jantos.

Zbiórka odbędzie się po raz czwarty. Podczas pierwszej, w 2019 r., zebrano ponad 100 kg karmy. Kolejna noworoczna zbiórka zakończyła się przekazaniem do KTOZ-u ponad tony karmy wraz z akcesoriami dla zwierząt. W ubiegłym roku zebrano pół tony karmy i akcesoriów, które wspomogły krakowskie schronisko. – Do tej pory zbiórka prowadzona była wyłącznie w magistracie. W tym roku zbieramy dary także w innych lokalizacjach: w domach i ośrodkach kultury. Łącznie jest to pięć punktów – mówi Rafał Komarewicz.

A co najbardziej przyda się psom i kotom? Karma, ręczniki, koce, legowiska, zabawki i akcesoria: smycze, obroże, miski. – Pamiętajmy jednak, aby karma była dobrej jakości. To ważne, bo u schorowanych zwierząt gorsza karma powoduje problemy z układem pokarmowym. Lepiej więc przynieść jedną paczkę dobrej karmy zamiast trzech gorszej – tłumaczy Małgorzata Jantos.

Miejsca zbiórki darów (czynne od poniedziałku do piątku):

- pl. Wszystkich Świętych 3–4, Urząd Miasta Krakowa, gabinet Przewodniczącego RMK, godz. 8.00–15.00



Zbiórka potrwa do 15 grudnia / fot. Filip Radwański

- ul. Beskidzka 30, Młodzieżowy Dom Kultury im. K.I. Gałczyńskiego, godz. 10.00–18.00
- ul. Na Wrzosach 57, Młodzieżowy Dom Kultury im. K.I. Gałczyńskiego, godz. 10.00–18.00
- os. Złotego Wieku 14, Klub Kuźnia Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida, godz. 9.00–18.00
- os. Górali 4, ARTzona Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida, godz. 9.00–20.00

 **Kraków**



**Witaj Przedsiębiorco!
Jak mogę Ci pomóc?**

**WIRTUALNY
URZĘDNIK**

**Wsparcie dla przedsiębiorców 24/7
www.dlabiznesu.krakow.pl**

Pobierz darmową aplikację:



Wersje językowe:





W Krakowie Szymański zamieszkał w kamienicy przy dzisiejszej al. Mickiewicza 29, o czym przypomina tablica umieszczona tam w 1929 r. / fot. Bogusław Świerzowski

Adam Szymański – zapomniany piewca syberyjskich losów



Michał Koziół

W krakowskim „Czasie” 20 maja 1916 r. ukazała się nieduża korespondencja z Moskwy. Zawierała ona informację, że odbył się tam pogrzeb Adama Szymańskiego, autora „Szkiców”. Szczątki pisarza złożono „w oddziale katolickim cmentarza moskiewskiego, skąd po wojnie przewiezione będą do kraju”.

Podobne informacje, również zawierające deklaracje sprowadzenia po wojnie prochów zmarłego do ojczyzny, pojawiły się także w innych krakowskich oraz lwowskich gazetach.

Wiadomość o śmierci autora „Szkiców” była dość mocno spóźniona. Adam Szymański umarł bowiem 6 kwietnia 1916 r., a jego pogrzeb – na który licznie przybyła moskiewska Polonia – odbył się 8 kwietnia na cmentarzu Lefortowskim. Spóźnienie było w pełni usprawiedliwione. Trwała wojna, a Kraków i Lwów od Moskwy oddzielał krwawiący front.

Kim był Szymański?

Po przeczytaniu powyższych słów nasuwa się pytanie, kim był ów Szymański i dlaczego wydawana w Krakowie gazeta przewidywała, że po wojnie prochy zmarłego wrócą do kraju? Pamiętajmy, że był to rok 1916 i „grobownictwo wojenne” nie narzekało na brak zajęcia.

Adam Szymański urodził się w 1852 r. na Podlasiu, a więc w zaborze rosyjskim. Studia prawnicze ukończył w 1877 r. Pamiętajmy, że był to czas, kiedy od upadku powstania, od śmierci ostatnich, „niezłomnych” powstańców styczniowych upłynęło dopiero trzynaście lat i ciągle żywe były wspomnienia tamtych tragicznych wydarzeń. Wydawałoby się więc, że młode pokolenie zostało uodpornione na niebezpieczeństwo, jakim było przedpowstaniowe „liberum conspiro”. Jednak w przypadku Adama Szymańskiego stało się inaczej. W sierpniu 1877 r. do młodego, liczącego dwadzieścia pięć lat warszawskiego prawnika dotarł autentyczny emisariusz Rządu Narodowego! Trzynaście lat wcześniej, także w sierpniu, na stokach warszawskiej cytadeli zginął ostatni dyktator powstania styczniowego i oto nagle ujawnia się polska władza konspiracyjna. Ów Rząd Narodowy – na czele którego stał książę Adam Sapieha – utworzono w Wiedniu. Jego powołanie wiązało się z wybuchem wojny rosyjsko-tureckiej, a inspiratorem był prawdopodobnie brytyjski wywiad, zainteresowany tym, aby Rosja miała kłopoty. Pojawiły się zachęty, obietnice, a nawet pieniądze. Kilku zacnych ludzi uwierzyło, że wojna na Bałkanach i Kaukazie może spowodować, że „sprawa polska” znów nabierze wymiaru międzynarodowego. Na szczęście książę Adam Sapieha, ojciec przyszłego kardynała Adama Stefana, wycofał się szybko z tej niezbyt zdroworozsądkowej i nader ryzykownej imprezy. Za to Rosjanie potraktowali sprawę bardzo poważnie. Ochrona zajęta się kontaktami, jakie w Priwisłinskim Kraju nawiązał „wiedeński” Rząd Narodowy. Pod koniec marca 1878 r. Szymańskiego aresztowano. W jego mieszkaniu znaleziono kompromitujące papiery. Zgodnie ze starą rosyjską tradycją śledztwo trwało prawie cały rok, zanim Szymańskiego skazano w trybie administracyjnym – to też rosyjska specjalność – na bezterminowe osiedlenie we Wschodniej Syberii. Z Warszawy wyruszył w kwietniu 1879 r. Na miejsce zesłania wędrował długo. Do Irkucka dotarł dopiero w lipcu.

Srul z Lubartowa

Trzeba przyznać, że polscy zesańcy w większości radzili sobie w syberyjskich warunkach. Klimat był ostry, władze szykanowały – Szymańskiemu odmówiono koncesji na prowadzenie działalności handlowej – ale jakoś dało się żyć. Niefortunny konspirator dość szybko się ożenił, i to z Rosjanką. W cerkwi wziął ślub z byłą studentką politechniki w Zurychu, działaczką Ziemi i Woli, pochodzącą z bogatej, wpływowej rodziny, co nie było bez znaczenia.

Jak wielu zesłanych Polaków, zajął się badaniami naukowymi. Jego pracą etnograficzną „Piszczak jakutow” (czyli „Jakuckie pożywienie”)

wydrukowano w rosyjskim periodyku naukowym. Syberyjskie doświadczenia zainspirowały Szymańskiego do literackiego debiutu. W 1885 r. na łamach petersburskiego „Kraju” ukazało się opowiadanie „Srul z Lubartowa”. Zostało ono wręcz entuzjastycznie przyjęte przez czytelników oraz krytyków.

Ta zapomniana dziś opowieść o zżeranym nostalgiją żydowskim zesańcu była przez wiele dziesięcioleci bardzo popularna. Stawiano ją na równi z „Panem Tadeuszem” oraz „Latarnikiem”. Srul, żydowski handlarz odwiedzający każdego nowo przybyłego do Irkucka Polaka, wie, że nic od niego nie kupi ani nic mu nie sprzeda. Przychodzi tylko po to, aby usłyszeć coś o „swoich” stronach. Srula zżera nostalgia, choć na Syberii żyje dopiero trzy lata, a inni już od ponad dwudziestu. Jego nostalgia jest podszyta strachem. Obawia się, że spocznie w ziemi, która nie jest Bożą, lecz – jak twierdzi – psia.

W tym samym 1885 r., kiedy ukazało się opowiadanie, Szymański uzyskał prawo zamieszkania w europejskiej części rosyjskiego imperium. Dwa lata później wydał w Petersburgu tom opowiadań zatytułowany „Szkice”. Książka została przyjęta przychylnie nie tylko w środowisku polskim. „Szkice” przetłumaczono na języki angielski, czeski, francuski, niemiecki, rosyjski, słowacki, szwedzki, węgierski, włoski oraz esperanto. Porównywano tę książkę ze „Wspomnieniami z domu umarłych” Fiodora Dostojewskiego i przyznawano jej wyższość.

Artysta zapomniany

W 1903 r. Adam Szymański osiadł w Krakowie, zwyczajowym miejscu ostatniego schronienia wielu powracających do ojczyzny

emigrantów oraz sybiraków. Zresztą już przed ową datą odwiedził Kraków i nawiązał pod Wawelem liczne znajomości. Jednym z jego krakowskich przyjaciół był Jacek Malczewski. Podobno to właśnie wspomnienia Szymańskiego zainspirowały tego wybitnego malarza do stworzenia obrazu

„Wigilia na Syberii”, na którym widzimy przejmujący moment wysypywania z koperty okruszków przysłanych z ojczyzny opłatków. W opowiadaniu „Dwie modlitwy” można przeczytać taki opis syberyjskiej wigilii: „stał stół niemoty, przykryciem białym, jak należy okryty – przykryciem, przez którego dziury wyglądało siano, na stole leżące (...) Na samym zaś środku stołu, na jedynym, niegdyś białym a dziś

żółtym i poszczerbionym talerzu leżały okruszyny z przestanego mi opłatka”.

Adam Szymański zamieszkał w kamienicy przy dzisiejszej al. Mickiewicza pod numerem 29. Przypomina o tym tablica umieszczona tam w 1929 r. staraniem Związku Literatów. Był publicystą i bardzo aktywnym działaczem oświatowym. W Krakowie obracał się w kręgu ówczesnej miejscowej elity intelektualnej. W roku 1914 autor „Szkiców” wyjechał na leczenie do Druskiénik. Wybuch wojny odciął go od Krakowa. Jak wiemy, umarł w Moskwie. Rewolucja uniemożliwiła realizację pomysłu sprowadzenia prochów Adama Szymańskiego do Polski. Mogiła zanikła. Dopiero w 1995 r., dzięki polskiej ambasadzie i bardzo zasłużonej firmie Energopol, na moskiewskim cmentarzu wzniesiono i poświęcono symboliczną mogiłę autora „Szkiców”. Twórczość Adama Szymańskiego jest dziś, co trzeba stwierdzić ze smutkiem, zupełnie zapomniana.



Kalendarium **krakowskie**

23 listopada 1897

„Głos Narodu” donosi: „W nocy z soboty na niedzielę, czterech nieznanymi robotnikami napadli i zbili strażnika akcyzowego Dydułę, na rogatce Zwierzynieckiej”.

24 listopada 1989

Dom Kultury Spółdzielni Mieszkaniowej „Krakus” zaprasza na kursy tańca: lambady, mambo i innych tańców towarzyskich.

25 listopada 1953

„Dziennik Polski” informuje: „Jeśli chcesz nabyć nową, nie zapomnij o przyniesieniu wypalanej już żarówki. Zaoszczędzi Ci to podwójnego chodzenia i ułatwi pracę ekspedientom”.

27 listopada 1889

„Czas” donosi, że do „Zębalskiego, wójta Nowej Wsi, przybłąkał się osiołek”.

28 listopada 1907

Umiera Stanisław Wyspiański.

29 listopada 1913

„Naprzód” zawiadamia: „Muzeum etnograficzne w Krakowie zostało zamknięte na czas pewien dla zwiedzającej publiczności,

ponieważ przenosi zbiory swoje z dotychczasowego lokalu przy ul. Studenckiej na Wawel do gmachu, tak zwanego »poseminaryjnego«, w którym Wydział Krajowy odstąpił pierwsze piętro na pomieszczenie tych zbiorów”.

30 listopada 1907

Rada Gminy Zakopane postanawia „przestać prezydentowi miasta Krakowa Drowi Leo wyrazi głębokiego żalu po stracie wielkiego poety i malarza, profesora Akademii malarskiej i Członka Rady miejskiej krakowskiej śp. Stanisława Wyspiańskiego”.

1 grudnia 1945

„Dziennik Polski” donosi: „Komitet Opieki Nad Dzieckiem Żydowskim przy Woj. Kom. Żyd. w Krakowie komunikuje, że bierze udział w Tygodniu Dziecka, rozpoczynającym się dnia 2 grudnia br. i wzywa żydowskie społeczeństwo do jak najwydajniejszego poparcia tej akcji”.

2 grudnia 1882

„Nowa Reforma” zawiadamia: „Na budy z tandetą, zalegające plac na Stradomiu pod Zamkiem, których widok na tle poważnego Wawelu niemile uderzał oko, wydany został wyrok odpowiadający powszechnemu życzeniu. Zostaną one ztamtąd (!) usunięte, a właściwie przeniesione w okolice dawnego mostu Stradomskiego”.

Konkurs skarpetkowy

Mamy dla Państwa konkurs, w którym do wygrania są trzy podwójne zaproszenia na spektakl „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek” w Teatrze Grotteska. Jedno jest na sobotę 10 grudnia na godz. 17.00, a dwa pozostałe na niedzielę 11 grudnia na godz. 10.00. Aby wziąć udział w konkursie, należy

odpowiedzieć na pytanie: ile prawych i ile lewych skarpetek wzięło udział w tytułowych niesamowitych przygodach?

Odpowiedzi prosimy wysłać do 28 listopada na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z informacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. (PW)

Sprawdź, kiedy MPO odbiera odpady zielone

Chcesz pozbyć się odpadów zielonych? Przypominamy, że bez dodatkowych opłat MPO odbiera spakowane w worki: trawę, liście, rozdrobnione gałęzie, ścięte części zielonych roślin. Odbiór odbywa się zgodnie z harmonogramem lub na podstawie zgłoszenia telefonicznego. Takie odpady trafiają do kompostowni w Baryczy, gdzie powstaje z nich dobrej jakości kompost.

Odpady zielone są odbierane zgodnie z harmonogramem dostępnym na stronie mpo.krakow.pl oraz na podstawie zgłoszenia pod numer tel. 12 646-23-61. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 801 084 084, a uwagi najlepiej przestać mailowo na adres: interwencje24h@mpo.krakow.pl.

Jakie odpady zostaną odebrane?

Trawa, liście, rozdrobnione gałęzie, ścięte części zielonych roślin. W dniu odbioru, zgodnym z harmonogramem lub zgłoszeniem, do godz. 7.00 należy wystawić worek z odpadami przed posesją.

Miejsce wystawienia worka powinno być ogólnodostępne (np. pobocze jezdni, chodnik). Do worków nie wolno wrzucać innego rodzaju odpadów, takich jak np. ziemia, darń, kamienie, korzenie. Worki z niewłaściwą zawartością nie zostaną odebrane.

Worki na odpady

Worki na odpady zielone można odbierać w dni robocze w siedzibie MPO przy ul. Nowohuckiej 1 – w dyspozytorni, w godz. 7.00–15.00, a także w siedzibach rad dzielnic w godzinach ich urzędowania.

W razie konieczności można stosować zwykłe czarne worki, ale trzeba je opisać: „odpady zielone”.

Odpady porażone, czyli chore i zainfekowane szkodnikami, należy gromadzić oddzielnie, w specjalnie oznaczonych workach, które wydawane są wyłącznie w dyspozytorni MPO przy ul. Nowohuckiej 1, a ich odbiór będzie realizowany zgodnie z harmonogramem. (PP)

Kraków

MUZEUM
SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ
W KRAKOWIE
MOCAK

BRUNO SCHULZ SEX-FICTION 27.10.2022–19.2.2023

MUZEUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ W KRAKOWIE MOCAK
UL. LIPOWA 4, WWW.MOCAK.PL



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA
NARODOWEGO POCHODZĄCYCH Z FUNDUSZU PROMOCJI KULTURY

MECENAS MUZEUM

PARTNER MOCAK-U

PATRON GALERII RE

PARTNER WYSTAWY

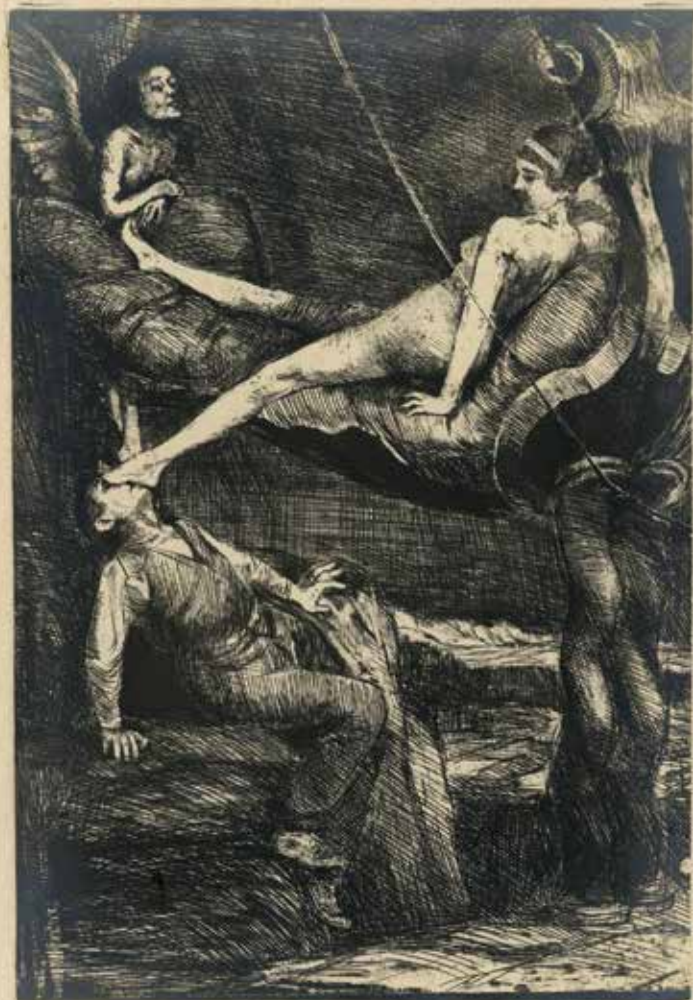
OKNOPLAST



RE-Bau

MUZEUM
LITERATURY

MUZEUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ W KRAKOWIE MOCAK – INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



BRUNO SCHULZ, ODWIECZNA BAŚN, 1920–1922, CLICHÉ-VERRE / PAPIER, 16 x 11,5 CM, KOLEKCJA PRYWATNA

Model, wspaniały ideał

Bruno Schulz

**TAK/NIE – Zdecyduj
o nocnym handlu
alkoholem w sklepach!**

**Weź udział w ankiecie:
krakow.pl**



JACEK MAJCHROWSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA

Uroczyste zaświecenie choinki

na Rynku Głównym

3 grudnia 2022 roku

Rynek Główny,
mała scena obok
Bazyliki Mariackiej

— 16:30 —

*Koncert w wykonaniu
zespołu Soundbox*

— 17:15 —

*Uroczyste włączenie
iluminacji drzewka świątecznego*



KRAKOWSKIE FORUM KULTURY - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA